

3 MAJA

Witaj majowa jutrzeńko!

W tym roku świętowaliśmy 232. rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja.

Czytaj więcej na str. 3

JUBILEUSZE MAŁŻEŃSKIE

50 lat temu powiedzieli „Tak”

Był rok 1972, kiedy stanęli na ślubnym kobiercu.

Czytaj więcej na str. 8-9



Z KART HISTORII

Rekordowy lot sprzed 85 lat

Rocznica wielkiego wyczynu pilota szybowcowego Tadeusza Góry.

Czytaj więcej na str. 13

SPORT

Kamil Głaz na podium!

Zwycięstwo Kamila w 64 Mistrzostwach Polski Kolarzy w tenisie stołowym.

Czytaj więcej na str. 15

Bieszczadzkie Zadumania

Otwarcie wystawy w Bieszczadzkiej Galerii Sztuki „Synagoga”

► TEKST: RED. NACZ.
 ZDJĘCIA: UMIG LESKO

Wystawa „Bieszczadzkie zadumania” jest tradycją leskiej synagogi od wielu lat. Co roku synagogę odwiedza tysiące turystów, którzy zachwycają się niezwykłością miejsca i talentem naszych artystów.

Oficjalna działalność wystawiennicza w budynku synagogi prowadzona jest od 1978 roku z inicjatywy Andrzeja Potockiego ówczesnego dyrektora domu kultury w Lesku. Natomiast pierwsza wystawa odbyła się w 1977 roku. W tym samym czasie uformowała się Bieszczadzka Grupa Twórców przy Bieszczadzkim Domu Kultury w Lesku. Od tego czasu w Bieszczadzkiej Galerii Sztuki „Synagoga” w okresie letnio-jesiennym od maja do października odbywają się wystawy twórców związanych z Bieszczadami.

Na początku działalności galerii prace wystawiało kilkunastu twórców. Coroczna wystawa nosi tytuł „Bieszczadzkie zadumania”. Prezentowane prace są przesycone tym co jest bieszczadzkie: kolorami, światłem, widokami na połoniny, florą i fauną. We wnętrzach galerii można obejrzeć i zakupić: malarstwo, ikonę, rzeźbę, grafikę, rysunek, grafikę, kowalstwo artystyczne, ceramikę, biżuterię, rzemiosło artystyczne, literaturę.

W tym sezonie w „Bieszczadzskich zadumania” bierze udział ponad 70 artystów, wielu z nich współpracuje z galerią od wielu lat, ale są też twórcy, którzy wystawiają prace po raz pierwszy.

W 2022 roku zapoczątkowano w Bieszczadzkiej Galerii Sztuki



„Synagoga” cykl wydarzeń pod nazwą „Rezydencje artystyczne”. Wydarzenia miały miejsce w okresie jesienno-zimowym 2022/2023 od października do kwietnia.

Synagoga gościła artystkę Elżbietę Kuźniar z instalacją artystyczną „AD LUCEM/W stronę światła”, malarza Sylwestra Stabryłę z wystawą „Ikono-stats”, Performance autorstwa Anny Szamruchiewicz-Pałki z Bieszczadzkiego Domu Kultury w Lesku pod tytułem „Z pamiętnika Jafy Wallach”, muzyków Mateusza Musiała i Macieja Zemana z koncertem „Stukkot PRZEDNÓWEK – Live act ambient/drone”, saksofonistę Tadeusza Cieślaka z koncertem „Pesach”.

Odbyła się też po raz pierwszy akcja społeczno-edukacyjna „Żonkile” organizowana przez Muzeum Żydów Polskich Polin.

W przedświątku synagogi, dzięki uprzejmości i współpracy z Fundacją Monumentum Iudaicum Lodzense, prezentowana jest komiksowa wystawa pod tytułem „Bajzel” i „bałagan” wciąż myślą mi się. Bohaterem komiksu jest Moryc Goldschmidt, który istniał naprawdę. Był mieszkańcem Warszawy i zginął w tamtejszym getcie. Wrócił jako Moryc Goldszmidt, bohater komiksu, kilkunastoletni chłopak z Łodzi, w której dorastał i gdzie wplątuje się w zabawne sytuacje. Wszystkie historie z komiksów o nim wydarzyły się naprawdę i zostały opisane w łódzkich gazetach. Komiksy prezentowane na wystawie pokazują, w jaki sposób w języku polskim funkcjonują zapożyczenia z jidysz, a przez to jak wielki wpływ na kulturę polską miała kultura żydowska. Choć niemal cały naród został wymordowany

przez Niemców, pamięć przetrwała w języku.

Obecnie trwają prace nad wystawą historyczną, która będzie się mieściła jak dotychczas w jednym z pomieszczeń przybudówki.

6 maja 2023 roku o godzinie 12.00 odbył się wernisaż wystawy „Bieszczadzkie zadumania”. Było to wspólnie popołudnie w gronie artystów, lokalnej społeczności oraz turystów. Dla artystów to niebываła okazja do spotkań, wzajemnego inspirowania się, pielęgnowania wspomnień i zawierania nowych znajomości. Dla wszystkich przybyłych to sposobność do osobistego poznania twórców, możliwość uściśnięcia dłoni i wyrażenia uznania dla ich pracy i talentu.

Wernisaż został uświetniony koncertem duetu sanockich muzyków Angeli Gaber i Tomasza Dybały.

Wysłuchano piosenek w akustycznej aranżacji, Angela Gaber zaśpiewała poetycko do gitary Tomasza Dybały. Synagoga wybrzmiała muzyką, a zgromadzeni goście byli oczarowani.

Po koncercie w kularach toczyły się rozmowy przy kawie, herbacie i ciasteczkach.

**Bieszczadzka
 Galeria Sztuki
 „Synagoga” jest
 czynna codziennie
 do 15.10.2023 r.,
 w godzinach
 10.00–17.00**

OD BURMISTRZA

SPROSTOWANIE

Drodzy Czytelnicy!



► **ADAM SNARSKI**
BURMISTRZ MIASTA I GMINY LESKO

Przed nami najwspanialsza pora roku – lato, na które wszyscy wyczekujemy z utęsknieniem, a wraz z nim, na tyle na ile nas stać, cykl wydarzeń plenerowych, artystycznych i rekreacyjnych.

W tym roku już w sobotę 10 czerwca, więc na powitanie lata, zaprosimy wszystkich mieszkańców i turystów na leski rynek, by świętować na Jarmarku Karpacko-Zakarpacim. Będzie on efektem projektu, który organizujemy wraz z naszym miastem partnerskim Chust na Zakarpaciu, czyli „Lesko and Khust – history is our strength” („Lesko i Chust – historia naszą siłą”). Projekt realizowany jest przez Gminę Lesko przy wsparciu finansowym Unii Europejskiej w ramach Programu Współpracy Transgranicznej EIS Polska-Białoruś-Ukraina 2014–2020.

Zapewne już dziś zastanawiacie się skąd na najważniejszej ścianie w naszym mieście, pod względem promocyjnym, pojawia się historyczny mural. A więc właśnie z tego projektu. Ścieżka historyczna z odsłoniętymi bunkrami i oznaczonymi w QR kodach ważnymi historycznymi budowlami to też efekt projektowy.

Jarmark Karpacko-Zakarpacim będzie pokazem naszej pięknej kultury wynikłej z dziedzictwa historycznego, jak i dnia

dzisiejszego. Kiermasze rękodzieła artystycznego, koncerty muzyki polskiej, ukraińskiej, klezmerskiej i romskiej, walki rycerskie, warsztaty, gry terenowe dla dzieci, pokazy i degustacje różnych kuchni, to tylko część atrakcji jakie przygotowaliśmy waz z naszymi gośćmi z Chustu.

Dzień będzie pełen atrakcji, raz jeszcze zapraszam Was mieszkańców i turystów! Bądźcie razem, bawcie się i radujcie, bo tego nam wszystkim też potrzeba. Mam nadzieję, że aura nie spłata nam figla i nad Leskiem będziemy oglądać wyłącznie rozświetlone słońcem niebo.

Promując najważniejsze wydarzenia wakacyjne nie sposób nie wspomnieć już teraz o Country&Rock Festival Lesko, którego muzyka rozbrzmiewać będzie w dniach 7–8 lipca z leskiego amfiteatru. Jak co roku pojawią się fantastyczne zespoły z gatunku country i rock, których wielbiciele i miłośników powitamy serdecznie w naszych gościnnych progach miasta. Bilety dla mieszkańców miasta i gminy Lesko są do nabycia w bardzo promocyjnej sprzedaży stacjonarnej w Bieszczadzkiej Galerii Sztuki Synagoga lub w serwisie internetowym eBilet.pl.

Mam więc nadzieję, że już wkrótce spotkamy się wszyscy na Jarmarku Karpacko-Zakarpacim, a następnie na Country&Rock Festival i innych, pomniejszych wydarzeniach.

W wydaniu *Echa Bieszczadów* nr 4/2023 (276) w tekście „Wspomnienia o długoletniej Dyrektorki Przedszkola w Lesku – Genowefie Hliwiak zmarłej 16 marca 2023 roku” zostało błędnie wpisane nazwisko jednej z autorek. Autorkami tekstu są Panie: Zofia Przygórżewska i Stenia Buksztel. Za błąd przepraszam. Z wyrazami szacunku

Anna Szamruchiewicz-Pałka
redaktor naczelna „Echa Bieszczadów”

ZAPROSZENIA

Jarmark Karpacko-Zakarpacim! Przybywajcie!

► TEKST: BIURO PROMOCJI
UMIG LESKO

Burmistrz Miasta i Gminy Lesko Adam Snarski zaprasza wystawców rękodzieła artystycznego, rzemieślników, producentów zdrowej żywności i artystów do bezpłatnego wystawienia swoich stoisk w trakcie Jarmarku Karpacko-Zakarpacim, który odbędzie się w sobotę 10 czerwca 2023 roku w Lesku na Placu Pułaskiego oraz deptakach przyległych.

Celem Jarmarku jest prezentacja i promocja lokalnych: karpacko-zakarpacimskich wyrobów

artystycznych, rzemieślniczych i żywnościowych.

W trakcie jego trwania preferowana będzie wystawa i sprzedaż produktów o charakterze regionalnym, o tematyce ludowej pogranicza polsko-ukraińskiego (Karpaty i Zakarpacie), takich jak:

► artykuły przemysłowe: m.in. ceramika artystyczna, zabawki, artykuły gospodarstwa domowego, wyroby regionalne, pamiątki, ozdoby, rękodzieło, wyroby własne, itp.;

► artykuły spożywcze: wyroby regionalne, wypieki, sery, pieczywo, słodczyce, miody, itp.

Zgłoszenia przyjmowane są do dnia 2 czerwca 2023 roku przez Biuro Promocji, Kultury i Turystyki Urzędu Miasta i Gminy Lesko przy ul. Parkowej 1 w Lesku do godziny 14.00 lub do wyczerpania miejsc. Zgłoszenia należy

składać osobiście w Biurze Podawczym UMIG Lesko lub pocztą tradycyjną na adres UMIG Lesko, ul. Parkowa 1, 38–600 Lesko z dopiskiem „Jarmark-Karpacko-Zakarpacim” (decydują data wpływu do Organizatora).

Szczegółowe informacje wraz z wnioskiem zgłoszeniowym dostępne są w Regulaminie Jarmarku dostępnym na stronie www.lesko.pl.

ILOŚĆ MIEJSC JEST OGRANICZONA.

Jarmark organizowany jest w ramach projektu „Lesko and Khust – history is our strength” („Lesko i Chust – historia naszą siłą”) realizowanego przez Gminę Lesko przy wsparciu finansowym Unii Europejskiej w ramach Programu Współpracy Transgranicznej EIS Polska-Białoruś-Ukraina 2014–2020.

ŚWIĘTO KONSTYTUCJI 3 MAJA

► TEKST: RED. NACZ.
ZDJĘCIA: UMIG LESKO

W tym roku świętowaliśmy 232 rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja.

„**U**znając, iż los nas wszystkich od ugruntowania i wydoskonalenia konstytucji narodowej jedynie zawisł, długim doświadczeniem poznawszy zadawnione rządu naszego wady, a chcąc korzystać z pory, w jakiej się Europa znajduje, i z tej dogorywającej chwili, która nas samą sobie wróciła, wolni od hańbiących obcej przemocy nakazów, ceniąc drożej nad życie, nad szczęśliwość osobistą – egzystencją polityczną, niepodległość zewnętrzną i wolność wewnętrzną narodu, którego los w ręce nasze jest powierzony, chcąc oraz na błogosławieństwo, na wdzięczność współczesnych i przyszłych pokoleń zasłużyć” przywódcy Sejmu Wielkiego 3 maja 1971 roku przyjęli konstytucję, która wszystkich obywateli brała „pod opiekę prawa i rządu krajowego”.

Była to pierwsza w Europie i druga na świecie (po amerykańskiej z 1787 r.) spisana konstytucja.

Regulowała system prawny państwa, wprowadziła ustrój monarchii konstytucyjnej i zasadę trójpodziału władzy. Zniesiono liberum veto, konfederację i wolną elekcję.

3 maja 2023 r. w całej Polsce był podniosły nastrój, gdzie okiem sięgnąć dumnie powiewały na wietrze piękne biało-czerwone flagi.

W Lesku, jak co roku, miały miejsce uroczyste obchody Święta. Przed południem, o godzinie 11.30 odbyła się Msza Święta w Kościele Parafialnym w Lesku. Następnie w asyście Młodzieżowej Orkiestry Dętej

Witaj majowa jutrzeńko!



Avanti pod dyktando Grzegorza Maliewieckiego przemaszerały delegację. Pod Kamieniem Legionistów odegrano Hymn Państwowo. Burmistrz Miasta i Gminy Lesko oraz Przewodniczący Rady Miejskiej wygłosili swoje przemówienia. Delegacje kolejno składały kwiaty pod Kamieniem Legionistów, oddano hołd bohaterom walczącym o wolność i niepodległość narodową przy pomniku Tadeusza Kościuszki. Na zakończenie obchodów w Kinie Bieszczadzkiego Domu Kultury wyświetlono film dokumentalny „3 Maja, czyli dziś” w reżyserii Cypriana Demianiuka.

– To film o Konstytucji 3 maja jako dokumencie, ale też o procesach historycznych, społecznych i gospodarczych, które złożyły się na sukces międzynarodowy i sukces reformy, która się z nim wiązała – powiedział w specjalnym wydaniu „Trójkowo, filmowo” autor scenariusza Piotr Kornobis.

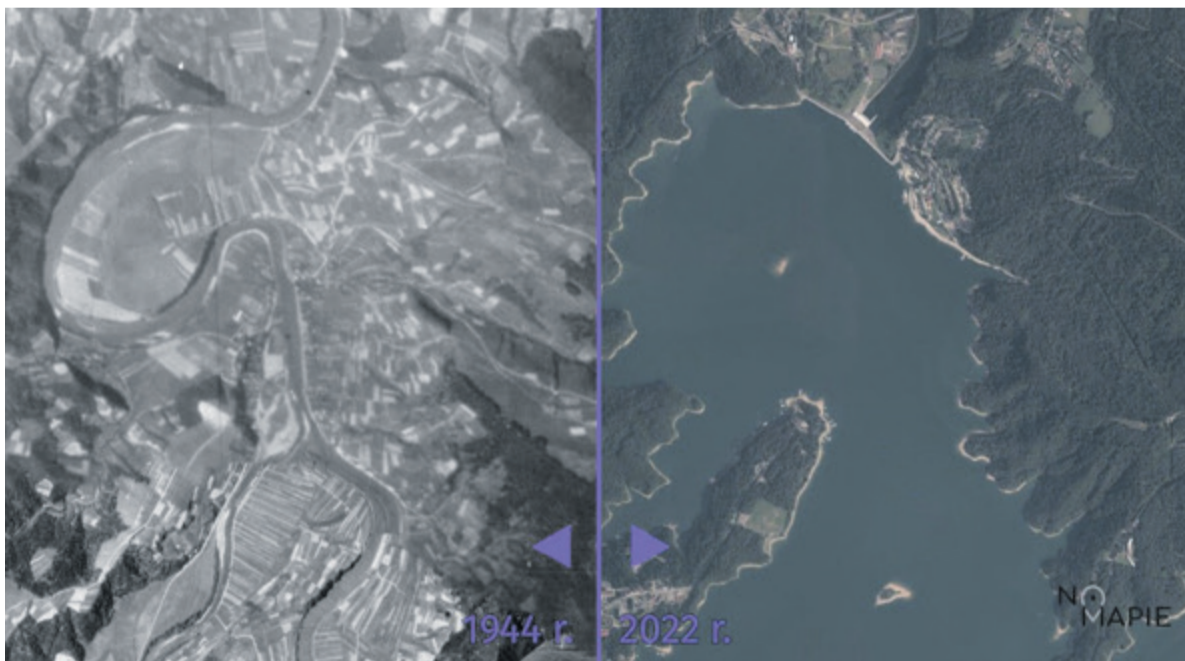
INFORMACJE

Historia podkarpackich lasów na zdjęciach lotniczych z 1944 roku

► TEKST: OPRAC. FIRMA ONGEO.PL

Jak losy wojny wpłynęły na miejscowości Podkarpacia? Można porównać ortofotomapę sprzed 80 lat z dzisiejszymi zdjęciami.

Jakie były Bieszczady w 1944 roku? Dzięki Geoportalowi można zobaczyć, jak zmienił się krajobraz podkarpackich lasów na przestrzeni ostatnich 79 lat. Wystarczy wejść na stronę internetową Geoportal Krajowy i samodzielnie sprawdzić, jak wojna wpłynęła na krajobraz najbardziej dzikiego zakątka naszego kraju. W Geoportalu Na Mapie opublikowano interaktywną mapę, dzięki której każdy może prześledzić zmiany, jakie zaszły w krajobrazie podkarpackich lasów od 1944 r. Na zdjęciach lotniczych utrwala obraz miejscowości, miast, dróg i lasów, jaki istniał w latach 40. XX w. Dzięki publikacji można zyskać źródło informacji



o zmieniającym się zagospodarowaniu terenu, a także porównać lesistość terenu lub odkryć tajemnice terenów, które dzisiaj pozostają niezamieszkałe m.in. na skutek powojennych działań akcji „Wisła”.

Prezentowane w Geoportalu Na Mapie zdjęcia lotnicze z okresu II wojny światowej zostały pozyskane przez Regionalną Dyрекcję Lasów Państwowych w Krośnie, a następnie przetworzone do postaci

ortofotomapy przez zespół Na Mapie. Źródłem danych są zdjęcia lotnicze wykonane przez Luftwaffe – siły powietrzne III Rzeszy w 1944 r. Dane obejmują południową część województwa podkarpackiego.

Jak sprawdzić zdjęcia lotnicze z okresu II wojny światowej?

- Wejdź na stronę Geoportalu Na Mapie: <https://geoportal-krajowy.pl>;
- Wybierz w pasku po prawej stronie narzędzie „Porównaj mapy”;
- Wybierz dwie kompozycje mapowe do porównania. Jeśli chcesz porównać ortofotomapy historyczną i aktualną wybierz: „Ortofotomapa aktualna” i „Ortofotomapa 1944 r.”;
- Przybliż się w widoku mapy do interesującego Cię obszaru lub skorzystaj z wyszukiwarki działek lub adresów;
- Skorzystaj z pionowego suwaka do porównywania terenu na wybranych kompozycjach mapowych
- Więcej informacji o mapie znajduje się na stronie: <https://geoportal-krajowy.pl/historia-podkarpackich-lasow>

INWESTYCJE

► TEKST I ZDJĘCIA: BIURO
PROMOCJI UMIG LESKO

Szkoły podstawowe z Leska, Hoczwi i Średniej Wsi objęte programem grantowym pn. „Dostępna Szkoła – innowacyjne rozwiązania w kreowaniu przyjaznej przestrzeni edukacyjnej z uwzględnieniem potrzeb uczniów oraz otoczenia”, sukcesywnie zmieniają się w czterech obszarach.

**WYODRĘBNIONE OBSZARY
DZIAŁAŃ:**

1. Architektoniczny obejmuje standardy przygotowania infrastruktury pod kątem dostępności dla uczniów, nauczycieli, rodziców i członków społeczności lokalnej z niepełnosprawnościami.
 2. Techniczny obejmuje standardy określające dostępność poszczególnych pomieszczeń i ich wyposażenia dla uczniów i nauczycieli z niepełnosprawnością.
 3. Edukacyjno-społeczny obejmuje opisy standardów, których wdrożenie ma na celu usprawnienie zaspokajania indywidualnych potrzeb uczniów w kontekście nauki, opieki i wychowania.
 4. Organizacyjny obejmuje standardy usprawniające proces zarządzania szkołą i organizację pracy szkoły w zakresie wsparcia osób z indywidualnymi potrzebami.
- Wskazane działania pozwolą na wyeliminowane szeroko rozumianych barier. To odpowiedź Gminy Lesko na potrzeby rosnącej liczby dzieci z niepełnosprawnościami oraz ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi.

Projekt „Dostępna Szkoła” Jak zmieniają się gminne placówki?



Zwiększanie dostępności jest procesem wymagający zaangażowania wszystkich: kadry zarządzającej szkołą, organu prowadzącego, kadry pedagogicznej i niepedagogicznej, specjalistów, rodziców i opiekunów, a wreszcie, samych uczniów. Wdrożone praktyki służą całej społeczności, która bezpośrednio i pośrednio korzysta z wypracowanych rozwiązań, wpływając tym samym na tworzenie bardziej przyjaznego, włączającego i świadomego potrzeby zwiększenia dostępności społeczeństwa.

Dzięki grantowi w wysokości 1 329 081,31 zł, a także środkom własnym Gminy, jeden z największych w ostatnich latach projektów oświatowych na naszym terenie, w skali kraju pilotażowy, pozwala na przeprowadzenie działań modernizacyjnych, zakup pomocy dydaktycznych i wyposażenia. To też szkolenia kadry podnoszące ich świadomość i kompetencje. Łączny budżet wynosi 1 950 000,00 zł.

PRACE INFRASTRUKTURALNE

Znaczna część robót została już zakończona, inne trwają, a zakończenie planowane jest w wakacje.

► W zakresie prac przy szkole w Hoczwi znalazły się:

- wykonanie stanowiska postojowego dla osób niepełnosprawnych,
 - remont placów i dojść do budynku,
 - wykonanie pochylni dla osób niepełnosprawnych przy głównych schodach,
 - wykonanie dodatkowego oświetlenia zewnętrznego na budynku,
 - remont schodów zewnętrznych,
 - remont zaplecza istniejącej szatni z wydzieleniem WC dla osób niepełnosprawnych,
 - remont głównych schodów wewnętrznych budynku wraz z wymianą balustrady,
 - wymiana części drzwi wewnętrznych.
- W Lesku w placówce przy ul. Smolki wykonywane są:**
- budowa zewnętrznego szybu windowego wraz z niezbędnymi instalacjami – wentylacyjną,

elektryczną, uziemienia, ochrony przeciwpożarowej,

- dostawa, montaż i uruchomienie nowego dźwigu osobowego,
- stanowisko postojowe dla osób niepełnosprawnych przy budynku,
- remont placów i dojść do budynku wraz z oświetleniem,
- zmiana istniejącej oprawy zewnętrznej oświetlenia na halogen,
- remont i zmiana funkcji istniejącego sklepika na WC dla niepełnosprawnych,
- remont pomieszczeń biblioteki szkolnej,
- remont sali rewalidacyjnej,
- wymiana balustrad na głównych schodach wewnętrznych,
- wymiana części drzwi wewnętrznych.

W budynku hali sportowej przy ul. Mickiewicza powstało stanowisko postojowe dla osób niepełnosprawnych. Wykonano też remont schodów zewnętrznych, wymieniono drzwi wejściowe i we wiatrołapie.

► Prace w Średniej Wsi objęty:

- wykonanie stanowiska postojowego dla osób niepełnosprawnych,
- remont placów i dojść do budynku,
- wykonanie pochylni dla osób niepełnosprawnych,
- wykonanie dodatkowego oświetlenia zewnętrznego na budynku,
- remont schodów zewnętrznych,
- remont istniejących sanitariatów na parterze i przystosowaniem jednego na potrzeby osób niepełnosprawnych, z częściowym remontem instalacji wod.-kan., elektrycznej i montażem instalacji przyzywowej (akustycznej),
- wymiana części drzwi wewnętrznych.

Oprócz prowadzonych prac budowlanych, trwają szkolenia kadry i zakupu wyposażenia pracowni lekcyjnych w niezbędne meble, urządzenia, sprzęt i pomoce dydaktyczne, m.in. tablety graficzne, czytaki, monitory interaktywne, magiczne dywany, urządzenie wielofunkcyjne.

To również prowadzenie zajęć rewalidacyjnych i pomocy psychologiczno-pedagogicznych wynikających z rozpoznanych potrzeb edukacyjnych uczniów, zabezpieczenie zasobów organizacyjnych, rzeczowych i osobowych. Organizowane są także zajęcia socjoterapeutyczne i resocjalizacyjne.

Projekt realizowany jest w ramach Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój 2014–2020, finansowany ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego. Realizator projektu to Rzeszowska Agencja Rozwoju Regionalnego w Rzeszowie, a partnerzy to Stowarzyszenie Młodych Lubuszan w siedzibą w Sulęcinie i Politechnika Gdańska.

EDUKACJA

„Autyzm. Nie oceniaj – poznaj”



► TEKST I ZDJĘCIA: BIURO
PROMOCJI UMIG LESKO

26 kwietnia 2023 roku odbyła się konferencja dotycząca spectrum autyzmu.

„Autyzm. Nie oceniaj – poznaj” konferencja dotycząca spectrum autyzmu była wartością dodaną realizowanego przez Gminę Lesko projektu.

W sali widowiskowo-kinowej BDK swoje kompetencje podnosiła kadra zarządzająca oświatą i grono pedagogiczne placówek oświatowych

z terenu naszej gminy. Poruszane były tam istotne tematy: zagadnienia diagnostyczne, praca z rodziną i otoczeniem, strategia pomocy i wsparcia, a także organizacja procesu nauczania w edukacji włączającej.

Konferencję prowadziła Iwona Sondej-Pawlak. To pedagog rewalidacyjno-korekcyjny, tyflopada, surdopada, certyfikowana trener umiejętności społecznych TUS SST. Jest specjalistką do spraw modelu mieszkalnictwa wspomaganego dla osób z całościowymi zaburzeniami rozwoju, w tym z autyzmem i zespołem Aspergera w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Zachodniopomorskiego w Szczecinie.

Od lat związana zawodowo i sercem ze środowiskiem osób z niepełnosprawnościami, umiejętnie łączy teorię z praktyką jako mama dziecka ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi.

– Dziękuję za podzielenie się tak potrzebną wiedzą teoretyczną i praktyczną, za dyskusję i podpowiedzi, które możemy wykorzystać w swojej pracy na co dzień – mówił Tomasz Wojtanowski, Dyrektor Leskiego Centrum Edukacji i Sportu.

Organizatorami konferencji były Szkoła Podstawowa im. Wincentego Pola w Lesku, Leskie Centrum Edukacji i Sportu, Gmina Lesko oraz Bieszczadzki Dom Kultury w Lesku.

ZAPROSZENIE

Dzień Dziecka
4.06 NIEDZIELA
Bulwary przy basenie Aquarius

DNI LESKA 2023

GODZ. 9:00
DZIECIĘCY TURNIEJ PIŁKI NOŻNEJ
O PUCHAR BURMISTRZA MIG LESKO
ŁĄCZY NAS PIŁKA

GODZ. 11:00
SPOTKANIE AUTORSKIE DLA DZIECI
Z PAWŁEM GOŁUCHEM
(AUTOR SERII SMOCZE KRONIKI)

GODZ. 12:00 - 15:00
ANIMACJE DLA DZIECI:
GRY, ZABAWY, KONKURSY: WIELKIE BĄKI, MYDLANE,
MODELOWANIE BALONÓW, TATUAŻE BRKATOWE,
MALOWANIE TWARZY, ZAPLATANIE WARKOCZYKÓW,
WARSZTATY KORAŁKOWYCH MAGNESÓW,
STREFA DREWNIANYCH GIER WIELKOFORMATOWYCH
EKSPLOZJA KOLORÓW, DMUCHANIE

GODZ. 15:00
WYSTĘP ZESPOŁU TANECZNEGO
BIESZCZADZKIE ŻABKI ORAZ ZESPOŁU
WOKALNO-INSTRUMENTALNEGO BDK

WSZYSTKIE ATRAKCJE
DLA DZIECI BEZPŁATNE.

Organizatorzy:
LESKO, AQUARIUS, LCEIS

Partnerzy:
BDK, LESKO, AQUARIUS, LCEIS

INFORMACJE

Prace remontowe przy Synagodze

► TEKST I ZDJĘCIA: OPRAC.
RED. NACZ.

Synagoga to jeden z najważniejszych zabytków w Lesku. Jest świadkiem dawnej wielokulturowości naszych ziem. To perła Szlaku Chasydzkiego.

Synagoga została wzniesiona w XVII wieku na miejscu starej bożnicy. W czasie II wojny światowej hitlerowcy zdewastowali budynek. Po zniszczeniach wojennych była kilkakrotnie restaurowana. W II połowie XX w. dokonano wielu prac renowacyjnych i utworzono w jej wnętrzach galerię sztuki.

W roku ubiegłym w ramach projektu „Przebudowa Bieszczadzkiego Domu Kultury w Lesku oraz wykonanie prac konserwatorskich przy budynku synagogi w Lesku”, zrealizowanego z dofinansowaniem ze środków unijnych i krajowych, Gmina wykonała prace odwadniające i osuszające: założenie opaski drenażowej i izolacji przeciwwilgociowej pionowej na ścianach fundamentowych oraz prace remontowe w pomieszczeniach biurowych i sali wystaw. Skuto tam część starych tynków i położono nowe renowacyjne. Konieczne było powstrzymanie procesu zawilgocenia murów i degradacji tynków.

Wartość tych prac wyniosła 84 980,68 zł, w tym 72 233,57 zł sfinansowano z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa



Podkarpackiego na lata 2014–2020, a 9 577,32 zł z Promesy Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Remont wieżyczki

Aktualnie prowadzony jest remont wieżyczki-baszy w elewacji południowo-zachodniej budynku. Podpisana umowa zobowiązuje wykonawcę do zakończenia robót do końca 30 czerwca 2023 r. Wartość prac przy wieżyczce wyniesie 139 500,00 zł.

Remont dachu wieżyczki polega na wymianie drewnianej konstrukcji daszku wieżyczkowego z powtórzeniem jego konstrukcji, geometrii, parametrów elementów konstrukcyjnych więźby oraz wykonanie nowego pełnego deskowania połaci daszku.

Wymienione zostanie również zniszczone pokrycie daszku stożkowego wieżyczki z dachówki mnich-mniszka na nowe pokrycie z blachy miedzianej zgodnie z decyzją konserwatora zabytków.

Starania o kolejne środki finansowe

Gmina nie poprzestaje na dotychczasowych działaniach, wyszukiwane są nabory wniosków, dzięki którym będzie można kompleksowo wyremontować obiekt przywracając mu dawną świetność. Jednym z takich programów jest ogłoszony Rządowy Program Odbudowy Zabytków, do którego złożony został wniosek o objęcie synagogi dofinansowaniem.

INFORMACJE

Drożyzna w Spółdzielni Mieszkaniowej Lesko



► TEKST I ZDJĘCIA: RED. NACZ.

5 maja 2023 roku odbyło się spotkanie członków Spółdzielni Mieszkaniowej w Lesku, mieszkańcy są niezadowoleni i rozgoryczeni rosnącymi kosztami.

Spółdzielnia zarządza budynkami mieszkalnymi zlokalizowanymi w Lesku, Rzepedzi, Polańczyku i Baligrodzie, znajduje się w nich łącznie ponad 700 mieszkań. Żeby zrozumieć skalę, należy wyobrazić sobie, że w każdym z tych mieszkań żyją ludzie, młode małżeństwa, rodziny z dziećmi, emeryci. Każdy z nich ma obciążony budżet domowy bardzo wysokimi opłatami „za mieszkanie”, a przecież to nie jedyne duże wydatki w dobie wzrostu cen na każdym kroku.

Na zebraniu przybyli bardzo licznie mieszkańcy bloków, dyskutowali na temat podwyżek czynszów i innych opłat, które otrzymali już kolejny raz w ostatnim okresie, wszyscy nie zgadzają się na taki stan rzeczy.

– Dlaczego ciepła woda poszła w górę o 100%? Dlaczego nie mamy wglądu w dokumenty finansowe spółdzielni? Dlaczego płacimy coraz więcej? Jak długo jeszcze będzie to trwało? Na te pytania wszyscy mieszkańcy szukają odpowiedzi.

Na spotkaniu był obecny prawnik, któremu udzieliła pełnomocnictwa jedna z członkiń spółdzielni mieszkaniowej, aby mógł reprezentować ją przed władzami spółdzielni, a jednocześnie móc mu zadać zebrane od sąsiadów pytania. Prawnika wyjaśniał wszystkim zgromadzonym jakie kroki należy podjąć, aby zmienić zastaną sytuację.

Na zebraniu obecny był prywatnie też Burmistrz Miasta i Gminy Lesko Adam Snarski, który mieszka w jednym z mieszkań w leskich blokach. Wyraził osobiste niezadowolenie z ogromnych podwyżek i zaangażował się w dyskusję, tak jak wszyscy mieszkańcy chcą rozwiązania i wyjaśnienia zaistniałej sytuacji. Zaproponował pomoc w organizacji kolejnego zebrania sąsiedzkiego, aby móc się wspierać wzajemnie i dążyć do wyklarowania.

W drugiej połowie czerwca ma się odbyć Walne Zgromadzenie Członków Spółdzielni.

ZAPROSZENIE

INFORMACJE

Hotel Wrota Bieszczad otwarty

► TEKST I ZDJĘCIA: RED. NACZ.

Przy ulicy Ossolińskich 2 w Lesku został otwarty nowy hotel. To miejsce jest rozszerzeniem bazy noclegowej w naszym mieście.

Budowa rozpoczęła się w 2019 r., a dziś w centrum Leska turyści mogą korzystać z nowoczesnych apartamentów z aneksami kuchennymi, a także z parkingu.

Oprócz tego hotel posiada salę fitness z możliwością przearanżowania w salę konferencyjną.

Poza ofertą typowo hotelową mieszczą się tu dwa lokale gastronomiczne.

Pierwszy z nich to PUB Kamfina z barem i pizzą z pieca opalanego drewnem bukowym. W pubie można zagrać w kręgle, tutaj będą też organizowane koncerty i imprezy z DJ-em. Wnętrza urządzone są w klimacie loftowym.



Drugi lokal to restauracja Mąka i Wino specjalizująca się w daniach kuchni karpackiej, gdzie kucharze pracują na produktach lokalnych i gdzie serwowane ma być wino z lokalnych winiarni.

Hotel to nie wszystko. Właściciele już przymierzają się do kolejnych inwestycji.

– Z racji tego, że jesteśmy usytuowani prawie przy Sanie planujemy zrobić stację kajakową i być operatorem spływów kajakowych na Sanie. Weźmiemy też pod uwagę turystykę wędkarską, przecież i mistrzostwa świata odbywały się na Sanie! Ponadto, gdy uświadomimy turystom, że po jednej i drugiej stronie mamy wyciągi narciarskie, że szczybowisko jest w gminie Lesko, że Sanok jest nieopodal, a i do klasztoru w Zagórzcu jest bliżej niż z Polańczyka czy Wetliny, bliżej też i do Krosna miasta szkła, czy do Muzeum Przemysłu Naftowego w Bóbrce, to okazuje się, że Lesko jest świetną bazą wypadową w Bieszczady. Tutaj można zbudować ogromnie ciekawy produkt turystyczny – mówił współtwórca hotelu, Daniel Wojtas, w rozmowie z Grażyną Kaznowską w poprzednim wydaniu Echa Bieszczadów (NR 4/2023 (276)).

Oby jak najwięcej gości przyjeżdżało do miasta i gminy Lesko. Bieszczady czekają na każdego turystę spragnionego przyrody, wędrówek, pysznej kuchni i wyjątkowej atmosfery.

San

PRZEŻYJ TO



III OGÓLNOPÓLSKI SPŁYW KAJAKOWY BŁĘKITNY SAN
8-11 CZERWCA 2023 Lesko - Sanok - Temeszów



EDUKACJA

Komiksowe szkoły



► TEKST: LUCYNA KOLKA I JOANNA KRZYSZCZYK; ZDJĘCIA: RED. NACZ.

Bieszczadzki Dom Kultury w Lesku kontynuuje cykl warsztatów plastycznych w szkołach podstawowych w Gminie Lesko. Spotkania prowadzi artysta komiksowy Maciej Pałka. Tym razem warsztaty odbyły się w Zespole Szkół Samorządowych w Średniej Wsi (przyp. RED. NACZ.)

W dniu 9 maja 2023 r. w Zespole Szkół Samorządowych w Średniej Wsi odbyły się warsztaty plastyczne „Akademia komiksu”. Zajęcia prowadzone przez pana Macieja Pałkę – ilustratora, autora komiksów i powieści graficznych, pracownika BDK – okazały się strzałem w dziesiątkę. Warsztaty zostały przeprowadzone w dwóch grupach wiekowych. W pierwszej wzięli udział najmłodsi – zerówka i klasa I, a w drugiej grupie klasy IV, V i VI. Na kolejne spotkanie zaplanowano warsztaty dla klas II i III oraz VII i VIII.



Pan Maciej przybliżył sztukę tworzenia komiksów, mówił o jego składowych i potrzebnych materiałach. Uczniowie przekonali się, że komiks to nie tylko styl rysowania, ale szczególnie sposób opowiadania historii, interpretowania myśli i rzeczywistości. Przekonali się, że na podstawie dowolnego pomysłu może powstać fantastyczny komiks, a to wszystko za pomocą prostych narzędzi – kartki i pisaka, ołówka lub kredki.

Wszyscy zaangażowali się w praktyczne ćwiczenia, w trakcie których pan Maciej instruował i udzielał indywidualnych porad. Okazało się, że nasi uczniowie mają niezwykłą wyobraźnię i mnóstwo pomysłów.

Warsztaty przeprowadzone były w miłej i pełnej twórczego zapału atmosferze, co zaobfitowało pod koniec zajęć, gdy powstały pierwsze komiksowe historie. Dziękujemy panu Maciejowi i BDK w Lesku za inspirujące i kreatywne zajęcia.

POWIATOWA I MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA

► TEKST I ZDJĘCIA: PIMBP W LESKU

26.04.2023 r. – Wewnątrzszkolny Konkurs Recytatorski Poezji i Prozy Wincentego Pola

Celem konkursu jest popularyzacja twórczości Wincentego Pola, kształtowanie wrażliwości na piękno i bogactwo języka ojczystego oraz doskonalenie umiejętności warsztatowych recytatorów. Do Konkursu zgłosiły się 22 osoby z klas III-VIII.

Komisja Konkursowa oceniła wygłaszane teksty w trzech kategoriach wiekowych. Podczas oceny pod uwagę brano takie kryteria, jak: interpretacja utworu, kultura słowa oraz ogólny wyraz artystyczny. Wybór najlepszych recytatorów nie był łatwy, ponieważ wszyscy prezentowali wysoki poziom. Wyłonieni zostali następujący zwycięzcy:

W KATEGORII KLAS I-III:

► I miejsce – Oliwia Czech

W KATEGORII KLAS IV-VI:

- I miejsce — Małgorzata Wójcik
- II miejsce — Stella Marciniak
- III miejsce — Laura Konik

W KATEGORII KLAS VII-VIII:

- I miejsce — Kornelia Fila
- II miejsce — Emilia Kulig
- III miejsce — Karol Fuks

Wszystkim uczestnikom serdecznie gratulujemy odwagi podjęcia trudnego wyzwania zmierzania się z piękną twórczością Patrona Szkoły Podstawowej w Lesku, a laureatom życzymy dalszych sukcesów.

11.05.2023 r. – VI edycja Konkursu Potyczki Małego Czytelnika

Konkurs adresowany jest do dzieci z klas I-III szkół podstawowych powiatu leskiego. Zgromadził uczniów z Olszanicy, Uherzec Mineralnych oraz Leska.

ZAPROSZENIE

Konkursy polonistyczne



▲ Uczestnicy Wewnątrzszkolnego Konkursu Recytatorskiego Poezji i Prozy Wincentego Pola



▲ Uczestnicy VI edycji Konkursu Potyczki Małego Czytelnika

I etap przeprowadzony został wcześniej w lokalnych bibliotekach bądź w szkołach. Do leskiej biblioteki na kolejną część konkursu dotarli uczniowie, którzy osiągnęli najwyższe wyniki.

Podczas II etapu uczestnicy pracowali w drużynach. Poziom był bardzo wyrównany, aby wyłonić finalistów potrzebna była dogrywka.

I miejsce zdobyła drużyna ze Szkoły Podstawowej w Lesku w składzie:

- Jakub Gierlach
- Szymon Mokrzyński
- Julian Wojtas

Wszystkim uczestnikom konkursu, a szczególnie zwycięzcom, serdecznie gratulujemy!

Dziękujemy również wszystkim nauczycielom oraz bibliotekarkom za zaangażowanie się w przygotowanie dzieci do uczestnictwa w konkursie, a także zorganizowanie przyjazdu uczestników spoza Leska.



BIESZCZADZKI FESTIWAL KSIĄŻKI 2023

2-4 CZERWCA

02 czerwca 2023 r. sala widowiskowa BDK
 17:00 - spotkanie z Tomaszem Habdasem
 19:00 - spotkanie z Robertem Małeckim

03 czerwca 2023 r. sala widowiskowa BDK
 15:30 - spotkanie z Bartłojem Kowalińskim
 17:00 - spotkanie z Jackiem Łapińskim
 19:00 - spotkanie z Laurą Łącz, prowadzący Marcin Michrowski

04 czerwca 2023 r. przy basenie Aquarius w Lesku
 11:00 - spotkanie z Pawłem Gofuchem
 - spotkanie autorskie dla dzieci

ORGANIZATORZY:




PATRONAT MEDIALNY:






WSTĘP WOLNY

EDUKACJA

Akcja społeczno-edukacyjna **Żonkile w Lesku**

► TEKST I ZDJĘCIA: MACIEJ PAŁKA

19 kwietnia 2023 roku przypadła 80. rocznica wybuchu powstania w getcie warszawskim – największego zbrojnego zrywu Żydów podczas II wojny światowej, a zarazem pierwszego powstania miejskiego w okupowanej Europie.

W tym roku Akcja Żonkile dedykowana była cywilom – około 50 tysiącom kobiet, mężczyzn i dzieci przebywających w kryjówkach na strychach domów i podziemnych bunkrach w trakcie walk, a także w gruzach getta po upadku powstania. Przez wiele tygodni pozostawali nieuchwytni dla niemieckich żołnierzy. Ich cywilny opór był tak samo ważny, jak opór tych, którzy walczyli z bronią w rękę.

Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN zorganizowało coroczną akcję społeczno-edukacyjną Żonkile. BDK aktywnie w się w nią włączył. Do obchodów przystąpiły wspólnie z domem kultury: SP im. Wincentego Pola w Lesku, SP im. Szybowników Polskich w Bezmiechowej Dolnej, Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Lesku oraz SP w Manastercu.

– Dziękujemy młodzieży i nauczycielom za zaangażowanie się wspólnie z Bieszczadzkiem Domem Kultury i Bieszczadzka Galeria Sztuki Synagoga



w Akcję Żonkile. W Lesku złożyliśmy ponad 250 papierowych żonkili, które rozdaliśmy przechodniom i rozkleiliśmy w przestrzeni miasta. Pozostawiliśmy te kwiaty także przy synagodze i na kirkućie. Obdarowani kwiatami przechodnie pozytywnie oceniali wydarzenie, podkreślali, że konieczne jest pielęgnowanie historii i edukowanie społeczeństwa. Część żonkili, nasza wspaniała młodzież wzięła do swoich szkół. Obejrzelśmy też filmy w kinie BDK – premierowo „Zdążyć przed Panem Bogiem” oraz „Nie było żadnej nadziei. Powstanie w getcie warszawskim 1943”. O godzinie 18.00 na FB transmitowaliśmy online spotkanie z Hanną Krall i Mariuszem Szczygłem wokół „Zdążyć przed Panem Bogiem”. W trakcie spotkania fragmenty książki przeczytała aktorka Magdalena Cielecka. W przyszłym roku na pewno znów przyłączymy się

do akcji Żonkile i znów zaznaczymy Lesko na światowej mapie obchodów tej bardzo ważnej rocznicy – mówiła Anna Szamruchiewicz-Pałka z BDK.

Akcję Żonkile wsparli Ambasadorzy i Ambasadorki: Wanda Traczyk-Stawska, Aleksandra Żebrowska, Ralph Kaminski, Bartosz Gelner. Do grona Ambasadorów została zaproszona również Grupa Granica, która w prowadzonych przez siebie działaniach na granicy polsko-białoruskiej realizuje przypomniane przez Mariana Turskiego XI przykazanie „Nie bądź obojętny”.

Honorową Ambasadorką akcji Żonkile została Hanna Krall, pisarka i dziennikarka, autorka książki „Zdążyć przed Panem Bogiem”, na której motywach został stworzony wspomniany film.

Można go obejrzeć na YouTube Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN.

EDUKACJA

► TEKST I ZDJĘCIA: OPRAC. RED. NACZ.

25 kwietnia 2023 roku odbył się XIV Przegląd Teatralny „Kurtyna wyobraźni”

Konkurs ten po raz pierwszy miał miejsce 19.05.2009 r. Pomysłodawcą i głównym organizatorem był ówczesny doradca metodyczny języka polskiego w Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Sanoku, a później i obecnie Dyrektor Zespołu Szkół Samorządowych w Średniej Wsi Robert Miszczak. Dzisiaj też czuwa nad organizacją przeglądu.

Od początku współpracowały z nim polonistki Renata Małek z Beska i Joanna Pisula z Poraja, która corocznie prowadzi przegląd i zapowiada występy. Od trzeciej edycji dołączyła doradca metodyczny języka polskiego z sanockiego CDN Anna Adamiak. Pierwsze trzy spotkania teatralne odbyły się w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury i Sportu w Zagórz, od czwartej edycji wydarzenie gości BDK w Lesku.

Ideą przeglądu jest rozwijanie u uczniów zainteresowania teatrem oraz stworzenie możliwości zaprezentowania się szerszemu gronu odbiorców zespołów teatralnych działających w szkołach i przy ośrodkach kultury. Przegląd stwarza możliwość spotkania się, wymiany doświadczeń oraz zaprezentowania umiejętności, ale przede wszystkim jest dowodem na to, jak wspaniałą pracę

„Kurtyna wyobraźni”

wykonywać nauczyciele poloniści, którzy swoją teatralną pasją potrafią zainteresować młodzież.

W tym roku zespoły przygotowały różne typy przedstawień. Można było obejrzeć inscenizacje bajek, kabaret, standup, skecze, taniec, posłuchać piosenek włoskich tenorów i zobaczyć wiele innych starannie przygotowanych występów.

W wydarzeniu wzięło udział 15 szkół podstawowych: w Besku, Bukowsku, Falejówce, Lutowiskach, Łukowem, Odrzechowej, Poraju, nr 8 w Sanoku, nr 9 w Sanoku, Strachocinie, Średniej Wsi, Trepczy, Tyrawie Wołoskiej, Wojtkowej i Zaraszynie.

Konkurs teatralny

W kategorii klas IV-VI zajęli miejsca:

- I – Wiktoria Wielobób (Sanok SP nr 9)
- II – Anna Warchoń (Sanok SP nr 9)
- III – Katarzyna Sieczkowska (Wojtkowa)
- Wyróżnieni: Karol Osenkowski (Poraj) i Nathalie Ślaski (Tyrawa Wołoska)
- W kategorii klas VII-VIII zajęli miejsca:
- I – Aleksandra Krawczyk (Poraj)
- II – Aleksandra Marciniuk (Tyrawa Wołoska)

- III – Wiktoria Jamróż (Wojtkowa)
- Wyróżniona: Weronika Dufraj (Poraj)

Konkurs plastyczny

► W kategorii klas IV-VI zajęli miejsca:

- I – Maja Wilk (Sanok SP 9)
- II – Dawid Fornal (Poraj)
- III – Nicol Marczak (Sanok SP 9)
- Wyróżniona: Weronika Wolanin (Sanok SP 8)
- W kategorii klas VII-VIII zajęli miejsca:
- I – Zofia Ciupka (Besko)
- II – Miłosz Zubel (Poraj)
- III – Jagoda Harajda (Trepcza)
- Wyróżnione: Maja Kopiczak (Falejówka) i Oliwia Biodrowicz (Trepcza).



EDUKACJA

Warsztaty dla młodych architektów

Szkoła przyszłości: „Modularny i mobilny system zielonych klas”

► TEKST I ZDJĘCIA: MONIKA DROZDALSKA-HOŁUB

9 maja w Szkole Podstawowej w Bezmiechowej Dolnej odbyły się warsztaty dla całej społeczności uczniowskiej pod tytułem: Szkoła przyszłości: „Modularny i mobilny system zielonych klas”.

Warsztaty zorganizowane były przez Katedrę Planowania Urbanistycznego i Ruralistycznego Politechniki Krakowskiej, Katedrę Architektury i Urbanistyki Politechniki Rzeszowskiej oraz Studenckie Koło Naukowe „Młoda Urbanistyka” PK. Odbyły się one w dwóch grupach wiekowych: starszej i młodszej.

Uczniowie mieli za zadanie zaprojektować swoją wymarzoną klasę wtopioną w krajobraz zielony znajdujący się wokół szkoły. Realizacja tego zadania wzbudzała wiele



emocji. Młodzi architekci wykazali się dużą pomysłowością i zaangażowaniem. Bardzo pomocne okazały się rady studentów architektury, którzy czuwali nad wykonaniem zadania.

Na zakończenie spotkania studenci architektury oraz ich opiekunowie próbowali przybliżyć pracę architekta i urbanisty opowiadając z fascynacją o tych zawodach.

POLIN

Muzeum
Historii
Żydów
Polskich19 IV 1943
POWSTANIE W GETCIE
WARSZAWSKIM

DYPLOM

Bieszczadzki Dom Kultury w Lesku i Bieszczadzka Galeria Sztuki Synagoga

Dziękujemy za udział w akcji społeczno-edukacyjnej Żonkile upamiętniającej 80. rocznicę powstania w getcie warszawskim. Jak powiedziała Hanna Krall „Niech nasze żółte żonkile będą symbolem życia”.

Zygmunt Stepiński
Dyrektor
Muzeum Historii
Żydów Polskich
POLIN

Projekt jest finansowany przez Islandię, Liechtenstein i Norwegię w ramach Funduszu EOG oraz przez budżet krajowy

Iceland
Liechtenstein
Norway grantsMinisterstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego

POLIN

Współpraca z Ośrodkiem Edukacji i Kultury w Lesku

50 lat temu powiedzie

► TEKST I ZDJĘCIA: UMIG LESKO

Był rok 1972, kiedy stanęli na ślubnym kobiercu. Mimo wielu prób, wyrzeczeń i przeciwności, ich związki przetrwały 50 lat i dają to wzór do naśladowania młodszemu pokoleniu. Bo jak napisał Nicholas Sparks „Prawdziwa miłość oznacza, że zależy ci na szczęściu drugiego człowieka bardziej niż na własnym, bez względu na to, przed jak bolesnymi wyborami stajesz.”

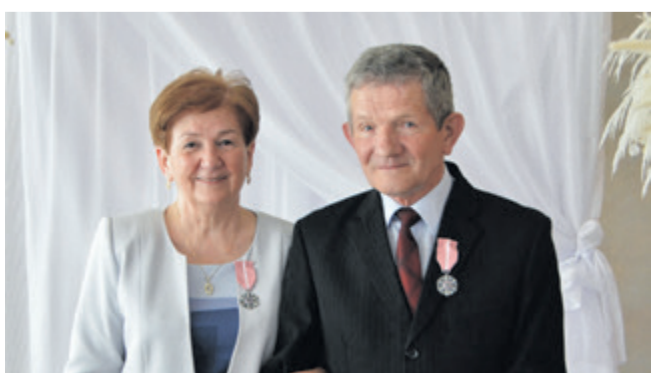
W naszej gminie tak pięknego jubileuszu doczekało kolejnych 29 par, za co z rąk

Burmistrza Miasta i Gminy Lesko Adama Snarskiego otrzymali listy gratulacyjne i Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie od Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy.

Podniosła uroczystość w obecności księdza prałata Mieczysława Bąka oraz Kierownika Urzędu Stanu Cywilnego Dawida Dziedzickiego odbyła się 20 kwietnia 2023 roku w Restauracji Szelców w Lesku. Uświetnił ją występ muzyczny młodych artystów z Liceum Ogólnokształcącego w Lesku, za co serdecznie dziękował burmistrz.

Wzruszone pary przy toastach składały sobie gratulacje i wspominały piękne wspólne chwile.

Życzymy droгим Jubilatom dalszych lat spędzonych w zdrowiu, szczęściu i pomyślności, a także wzajemnej miłości i poszanowaniu.



li sakramentalne „Tak”



Złoty jubileusz obchodzą:

- ▶ ANDRUCH Michał i BARTOSIK-ANDRUCH Alina,
- ▶ BAŃCZAK Urszula z mężem,
- ▶ BIAŁAS Eugeniusz i Genowefa,
- ▶ CHODAK Tadeusz i Stanisława,
- ▶ CZEMERYŚ Władysław i Bożena,
- ▶ GNAP Jan z żoną,
- ▶ HRYWNIAK Władysław i Maria,
- ▶ KUBICCY Tadeusz i Danuta,
- ▶ LENART Henryk i Anna,
- ▶ LORENOWICZ Marian i Maria,
- ▶ MAKAR Kazimierz i Stanisława,
- ▶ MARKUC Henryk i Danuta,
- ▶ MOLENDĄ Jerzy i Marta,
- ▶ MOZGOWOJ Ryszard i Maria,
- ▶ ORZECHOWSCY Władysław i Janina,
- ▶ OSĘKOWSCY Adam i Krystyna,
- ▶ PASZKIEWICZ Wiesław i Grażyna,
- ▶ ROMANKIEWICZ Andrzej i Maria,
- ▶ SADLIK Stanisław i Anna,
- ▶ STEFANOWSCY Edward i Wanda,
- ▶ SURZYN Jan i Alicja,
- ▶ SZPOJNAROWICZ Jan i Maria,
- ▶ ŚWIĘCH Krzysztof i Krystyna,
- ▶ TYLKA Ryszard i Rozalia,
- ▶ WIĘCH Czesław i Teresa,
- ▶ ZATWARNICCY Andrzej i Urszula,
- ▶ ZWONARZ Romuald i Danuta.



ŻYC Z PASJĄ

W malarstwie najbardziej pasjonuje mnie światło

ROZMAWIAŁA: GRAŻYNA KAZNOWSKA

ZDJĘCIA: ARCHIWUM JADWIGI SIARY

6 maja 2023 r. leska Synagoga po raz 45 otwarta została dla artystów: malarzy, rzeźbiarzy, grafików, rękodzielników z terenu Bieszczadów. Wszyscy oni w bardzo różny sposób, różnymi technikami, wyrażają swoje przywiązanie, a można rzec, i miłość, do tego magicznego zakątka Polski. Z tej okazji porozmawiałam z jedną z artystek, której wielość pasji i miłości bieszczadzkiej może zachwycić każdego. Jadwiga Siara jest rodowitą ustrzyczanką z pokolenia na pokolenie, od prawie 30 lat wystawia swoje prace w Galerii Synagoga, budując z innymi twórcami magię wystawy „Bieszczadzkie Zadumania”.

Jaki był początek Pani współpracy z leską Synagogą, kiedy to się zaczęło?

Właśnie rozmawiałam o tym wczoraj z mężem, był to 1994 rok. Miałam przerwę przez covid, ale przez wszystkie pozostałe lata, prace moje zdobiły mury tej pięknej Synagogi.

No właśnie, chciałam o to zapytać. Co jest takiego wyjątkowego w tym miejscu?

Przed wszystkim architektura. Niepowtarzalna wręcz. Nie znam drugiej synagogi w kraju, w której przestrzeń udostępniana byłaby przez 4 miesiące na galerię sztuki. Dodatkowo skupiają się wokół wystawy ciekawi ludzie, którzy zapoczątkowali tę ideę. Wiadomo, że z czasem oni się zmieniali.

Pamięta Pani z kim Pani współpracowała na początku, 30 lat temu?

Pierwsza moja wystawa była spletem innych wydarzeń. Nie trafiłam samodzielnie do synagogi, byłam wówczas studentką wychowania plastycznego, jednocześnie już pracując w szkole. Moją panią metodyk była wówczas Jadwiga Zuba, która bardzo prętnie w działała na rzecz nauczycieli plastyki. Jedną z jej aktywności było organizowanie plenerów malarskich dla nauczycieli plastyki. Wówczas miał odbyć się plener na Jaworze w ośrodku WZW. Było wspaniale, poznałam między innymi Zdzisława Pękalskiego, wtedy jeszcze nie malował swoich prac na deskach, ale był już cenionym artystą. To była też świetna okazja, aby poznać nauczycieli plastyki z naszego

regionu. Koszty pleneru nie były małe, dlatego Pani Jadwiga wymyśliła, że zorganizuje nam wystawy poplenerowe, pierwszą w Muzeum Historycznym w Brzozowie, a później właśnie w Synagodze leskiej i może uda nam się sprzedać trochę tych prac, aby zarobić na tenże plener. Po tej leskiej wystawie, gdy zobaczyłam, że miejsce jest wspaniałe i prestiżowe uznałam, że warto tam być, wystawiać i promować swoje prace. Tak właśnie rozpoczęłam coroczną współpracę z Galerią Sztuki Synagoga w Lesku. Przez wiele lat komisarzem wystaw była Jola Kordyaczny, dziś jest już na emeryturze, ale nasza współpraca układała się bardzo dobrze. Imponowało mi to, że mimo iż nie pochodziłam z Leska, zawsze byłam ciepło i serdecznie przyjmowana.

Tak, to wystawa skupiająca miłośników gór, nie tylko Bieszczadów, ale i Beskidu Niskiego, czasami nawet niekoniecznie mieszkających tutaj. Wspomniała Pani o Jadwidze Zubie, z którą i ja miałam przyjemność współpracować, proszę przybliżyć tę postać.

Była wspaniałym metodykiem. Miała bardzo duży wpływ na moje pierwsze lata pracy. Systematycznie organizowała konferencje metodyczne. Jeździłam na nie z wielką przyjemnością, gdyż zawsze coś nowego i ciekawego w pomysłach przywoziłam z nich. Szkoda, że dziś już takich konferencji metodycznych nie ma. Spotkania miały dla nas ogromne znaczenie. Nie było wtedy Internetu, multimedialnych pomocy, ale były spotkania człowieka z człowiekiem i wzajemne dzielenie się umiejętnościami, wiedzą i doświadczeniem. Pani Zuba była też inicjatorką konkursów przedmiotowych z historii sztuki, które niestety zniknęły wraz z nią, gdy odeszła na emeryturę.

Przejdźmy do Pani zawodu, który tak płynnie łączy Pani z pasją. Nauczycielka plastyki w Szkole Podstawowej nr 2 w Ustrzykach Dolnych i artystka malarka. Jak to jest, co jest inspiracją czego?

Malarstwo to nie tylko inspiracja dla mnie, ale i dla moich uczniów. Przez wiele lat udawało mi się zarażać ich swoją pasją. Stworzyłam w szkole galerię malarstwa olejnego uczniów. Znajduje się na I piętrze korytarza szkoły. Pierwsze z tych obrazów powstały w 1997 roku i właściwie do zeszłego roku kontynuowałam tę tradycję. Odbywało się to w ten sposób, że negocjowałam z Panem Dyrektorem zakup materiałów: blejtramy, farby olejne, etc., a na zajęciach koła plastycznego uczniowie uczyli się pod moim okiem tej techniki od podstaw, po czym tworzyli swoje obrazy, które pozostawały jako własność szkoły i wyposażenie szkolnej galerii.



Ile takich prac powstało?

Nigdy tak naprawdę nie liczyłam, bo ja w ogóle nie jestem osobą, która dokonuje różnych podsumowań, w tym życiowych (*śmiech*), ale myślę, że około 200, a może i więcej. Nie wszystkie w są w posiadaniu szkoły, wielokrotnie trafiły na różne aukcje charytatywne, w których moja szkoła często uczestniczy, czy też przekazywane były w prezencie ważnym dla poczynań szkoły osobom. Co roku staram się zmieniać tę ekspozycję na nową, aktualną. W tym roku po raz pierwszy nie podjęłam inicjatywy warsztatów malarstwa olejnego. Powód jest dość prozaiczny. Kiedy w ramach naszej szkoły funkcjonowało też gimnazjum, mieliśmy do czynienia z młodzieżą starszą, bardziej świadomą i mogliśmy zbierać owoce swej pracy. Zresztą nie każdy wie, że obecnie plastyka jest tylko do klasy siódmej włącznie. Niestety tracimy dwa roczniki bardziej świadomej młodzieży. Podobnie jest też z edukacją muzyczną, również kończy się na klasie siódmej.

Można powiedzieć, że w obecnym systemie edukacyjnym przedmioty artystyczne traktowane są po macoszemu?

Według mnie, ta edukacja zawsze była traktowana nieco po macoszemu. Ja jako nauczyciel kształcony plastycznie przez 7 lat, najpierw w dwuletnim Studium Nauczycielskim w Przemyślu, potem na pięcioletnich studiach magisterskich na UMCS w Lublinie, w Instytucie Wychowania Artystycznego zawsze walczyłam o to, aby przedmiot, czasami nazywany „michałem”, po prostu był

prowadzony na odpowiednim poziomie.

Myślę, jeśli mogę coś wtrącić, że też bardzo rozwija i wzbogaca młodego człowieka, który inaczej patrzy na otaczający świat, na drugiego człowieka.

Ależ oczywiście. Przed wszystkim wszechstronnie kształtuje wrażliwość, której w obecnym czasie tak brakuje dookoła nas. W dobie tik tokowo, facebookowych, instagramowych, szybko zmieniających się obrazów i bodźców, jest ogromnie potrzebny. I proszę mi wierzyć, absolutnie nie jestem przeciwniczką tych mediów, jednak nadużywanie ich może zabić wrażliwość młodego człowieka.

Czy widzi Pani różnice w świadomości plastycznej w dzieciakach sprzed 15, 20 lat, kiedy nie miały dookoła siebie tylu multimediów i pokus? Czy w tamtym czasie młodzież bardziej chłonęła manualne, plastyczne działania?

Zdecydowanie ileś lat temu było lepiej. Jednak uczyć też informatyki i doskonale znam jej wartość. Tylko, że wszelkie komunikatory winny być używane pod kontrolą, zwłaszcza przez małe dzieci. Przed wszystkim pod kontrolą rodziców i szkoły, wtedy jest to świetne narzędzie. Ja też często sięgam do multimediów na swoich lekcjach. Kiedyś wykonywałam samodzielnie tekturowe plansze dydaktyczne, a w tej chwili jest wszystko w sieci i to jest bardzo dobre. Wczoraj na warsztatach psychologicznych usłyszałam od psycholog

takie określenie, że „dzieci są obecnie przebodźcowane”. Tych bodźców jest o wiele więcej i docierają do dzieci z zupełnie innych stron niż kiedyś. Pamiętajmy wszyscy, że laptop w rękę dziecka nie zastąpi farb, kredek, plasteliny, to one uczą wrażliwości na barwę, światło, na fakturę, tworzywo, materię, na wszystko.

Może teraz nadszedł czas, aby porozmawiać o Pani jako o artystce malarce.

Jaką techniką maluje Pani najczęściej swoje obrazy? Zazwyczaj maluję na płótnie techniką olejną. Maluję też obrazy na szkle, zarówno witrażowe jak i bez imitacji witrażu, jednak głównie posługuję się olejami. Robiłam na zakończenie studiów dyplom z malarstwa olejnego, tę technikę czuję najlepiej.

Miałam możliwość oglądać Pani prace, zresztą jak Pani pewnie pamięta, podziwiałam na wystawie w moim ówczesnym Domu Twórczym „LeGraż”. Maluje Pani przede wszystkim pejzaże i martwą naturę. Czy abstrakcja i jakież formy surrealistyczne też zdarzają się w Pani twórczości?

Dla mnie wernisaż i wystawa w „LeGraż” była fantastyczna i wspominam ją z ogromną przyjemnością do dziś. Nie, abstrakcji nigdy chyba nie namalowałam. Na studiach malowałam bardzo dużo martwych natur, nawet moja praca dyplomowa to 10 obrazów martwych natur, w których główną rolę grały w różny sposób udrapowane i bardzo wzorzyste tkaniny. I tak to we mnie zostało. Jednak, gdy trafiłam do galerii Synagoga w Lesku zainspirowałam się artystami malującymi pejzaże bieszczadzkie, cerkwie, widoki połonin. Moje obrazy są związane z naszym regionem. Trochę mnie korci, aby zacząć malować klimaty południowe, które uwielbiam, ale to dopiero przede mną. W malarstwie najbardziej pasjonuje mnie światło, a światło krajów południa jest wyjątkowe.

Wszyscy, którzy Panią znają wiedzą o Pani jeszcze jedno, jest Pani miłośniczką i pasjonatką kwiatów. Ogród Pani, Państwa ogród, to przepiękna oaza barw, form, zapachów, a w domu jest wspaniała oranżeria. Co w Pani życiu było pierwsze, czy martwa natura malowana na płótnie czy żywe ukochane, kwiaty?

Pierwsze było malowanie, bo zaczęło się już ponad 30 lat temu. Chociaż, jak sięgam pamięcią do dzieciństwa to zawsze byłam kwaciarą. Uwielbiałam chodzić po łąkach, zbierać kwiaty, robić bukiety.

Urodziła się Pani w Ustrzykach i tu tutaj biegała Pani po łąkach?

ŻYC Z PASJĄ

WSPOMNIENIE



Tak. Urodziłam się w Ustrzykach i z krótką przerwą na skończenie szkół i studiów nigdy z Ustrzyk nie wyjechałam. Dla mnie Ustrzyki, Bieszczady mają jakąś magię. Chociaż jak się wychodzi za męża to zawsze jest alternatywa, albo wyjazdu za partnerem, albo pozostania. Ja wybrałam tę drugą i to mój mąż przeprowadził się do mnie z Radymna.

Ile czasu poświęca Pani swoim kochanym kwiatom i krzewom?

Każdą wolną chwilę i ogromnie to lubię, bo to jest nie tylko z korzyścią dla kwiatów, ale również dla mojego ciała i umysłu, zwłaszcza umysłu, bo jest to fantastyczny reset. Czasami po całym dniu spędzonym w pracy wpadam do ogrodu, żeby coś podziać, ale i odpocząć psychicznie. Przyroda uczy mnie też pokory do niej. Dawniej nie znałam tego uczucia. Dziś już wiem, że trzeba się ukorzyć przed naturą, uszanować, że właśnie przyszedł grad i zniszczył wszystko, albo mróz i też zniszczył rośliny. Kiedyś, gdy to nastąpiło płakałam, dziś już wiem, że to element współistnienia człowieka z przyrodą.

Państwa ogród jest przykładem dla wielu osób, byliście Państwo nagradzani w konkursie na najpiękniej zagospodarowany ogród w gminie Ustrzyki Dolne.

W 2019 roku zdobyliśmy drugie miejsce, a w 2020 wygraliśmy ten konkurs. Zanim wybudowaliśmy dom, gdy mieszkałam w bloku i miałam bardzo ukwiecony balkon, bywałam laureatką konkursów. Mój obecny ogród funkcjonuje od około dziesięciu lat, od czasu, kiedy wybudowaliśmy nasz dom.

Rozumiem, że wszystkie kompozycje tworzy Pani sama?

Zacznę od tego, że mój mąż, absolwent tej samej uczelni co ja robił dyplom z rzeźby. Gdy zamieszkaliśmy tutaj, mimo, że pracuje obecnie w innym zawodzie, zaczął interesować się tworzeniem kamiennych elementów ogrodu. Stworzył rabatę kamienną, nieckę na oczko wodne, kamienną ławkę, taką trochę archaiczną, kamienne schody wykonane z surowych, rzecznych

kamieni. Oczywiście ja to wszystko wymyślam (*śmiech*), a realizacją zajmuje się mąż. Co do roślin, to już jest moja domena. Wszystko widzę oczami wyobraźni, jakie rośliny będą się ze sobą dobrze komponować.

Czyli tworzy Pani obrazy nie tylko na płótnie, ale i w naturze?

Myszę, że tak to można nazwać. Ostatnio nawet trochę zaniedbałam malarstwo, bo gdy zaczęłam tworzyć swoje marzenie życia, czyli ogród, to trochę w nim przepadałam. Czasami brakuje mi doby. Bo i praca zawodowa jest wymagająca czasowo, a obrazy nie powstają w ten sposób, że rodzi się wena i natychmiast przelewana jest na płótno. Ostatnio powiedziałam do męża, że to jest po prostu ciężka praca i umysłowa, i fizyczna. Może jest tak u mnie, bo wszystko co robię traktuję bardzo serio i poważnie. Wszystko musi się zgadzać na obrazie zgodnie z edukacją malarską, jaką otrzymałam.

Jednak znajduje Pani czas na kolejną pasję. Wiem, że ta z kolei zaczęła się od Pani męża, czyli? Pływanie i woda.

To też przekłada się na Pani bieszczadzkie obrazy.

Bardzo często pojawia się na nich Zatośka Teleśnicka, gdyż stamtąd zawsze wypływamy. Jest to bardzo urokliwe miejsce. Myszę, że podzieliłam tutaj męża pasję do pływania. Zresztą nie wyobrażam sobie, aby mieszkać przy tak pięknym akwenie, z tak malowniczymi pejzażami i nie korzystać z jego uroków. Kiedyś wypożyczaliśmy sprzęt, dziś od kilku lat mamy własne kajaki i uprawiamy ten przepiękny sport.

Czy zaszczepiliście Państwo tą pasję u córki?

Oczywiście, córka ma swój kajak. Po studiach została w Rzeszowie i tam pracuje, ale każdą wolną chwilę latem spędza z nami lub z przyjaciółmi nad Soliną. Muszę jednak powiedzieć więcej. Moja mama, która w marcu skończyła 84 lata i jest emerytowaną nauczycielką wychowania fizycznego w ustrzyckim liceum, też z nami pływa.

No to proszę podać nazwisko mamusi, bo to jest godne naśladowania dla innych seniorów. Moja mama to Janina Gelo.

Czy zastanawiała się Pani kiedyś, jeśli nie Bieszczady, to gdzie widziałaby Pani siebie dzisiaj?

Na południu Europy. Nie jest to na dziś w moim zasięgu, ale marzenia są po to by nimi żyć. Jestem bardzo ciepłolubna. Pani Grażyno, rozmawiamy o moich obecnych pasjach, jednak moją największą miłością życia było narciarstwo alpejskie, które uprawiałam do niedawna.

Niesamowita z Pani kobieta. Tym bardziej cieszę się, że moje myśli „przywały mnie” w Pani stronę. Dziękuję. Tak zostałam wychowana, że jestem ciekawa świata. A narciarstwo alpejskie wzięło się z zawodu mojej mamy, o którym wspominałam. W wieku 4 lat zostałam postawiona na nartach i co prawda nie od razu, ale zakochałam się w tym sporcie. Niestety 5 lat temu przeżyłam bardzo niebezpieczny upadek, ale muszę przewalczyć, zmienić coś w głowie i może jeszcze kiedyś będę jeździć.

Kończąc już naszą rozmowę powiem, że realizacja pasji jest dla każdego człowieka czymś wyjątkowym, powoduje, że stajemy się szczęśliwsi. Niech inni ludzie, nie tylko kobiety, ale zwłaszcza one, biorą z Pani przykład. Czego mogłabym na koniec życzyć Pani jako i artystce, i miłośniczce ogrodu i nauczycielce?

Przed wszystkim zdrowia i spokoju, dla siebie i wszystkich bliskich, a jako nauczycielce, lepszych ministrów edukacji z otwartym spojrzeniem na problem edukacji i wrażliwością na młode pokolenie Polaków.

Tego więc w imieniu swoim i czytelników Echa Bieszczadów z całego serca Pani życzę.

Serdecznie pozdrawiam wszystkich, którzy zechcieli dobrać do końca naszej rozmowy, a Pani też życzę dalszych realizacji swoich pasji i zdrowia.

Klaun

– Niestety nie mam fotografii z plakatem Cyrku As; trudno stwierdzić, czy przetrwał do dziś. Z całą pewnością praca artysty cyrkowego to nie lada wyzwanie emocjonalne i życiowe

► TEKST: REMIGIUSZ OGONOWSKI
ZDJĘCIA: MSCYRKU.BLOGSPOT.COM

Na początku lat 60. mój ojciec otrzymał ofertę pracy w Ustrzykach Dolnych, oferta zawierała również mieszkanie służbowe. Na blisko dekadę moja rodzina tam zamieszkała, a gdy ojciec uzyskał status emeryta, nastąpił powrót do Leska. Pierwsze 10 lat dzieciństwa spędziłem w Ustrzykach, ale kontekst mojego wspomnienia ma charakter ponadczasowy.



Wiadomość o przybyciu cyrku As z Warszawy, była bardzo elektryzująca, przekazywano ją z wypiekami na twarzy, szczególnie wśród dzieci. Możliwość zobaczenia na własne oczy dzikich zwierząt rozpała wyobraźnię, ale zobaczyć lwa wcześniej niż „wszyscy” to było „coś”!

Wraz z braćmi Osika udałem się pod Dębę, gdzie cyrk As rozlokował swój tabor. Dzieci są z natury trudne do upilnowania i jak się uprą na coś, to raczej trudno im w tym przeszkodzić. Poszukiwania lwa lub jakiegoś innego dzikiego zwierza zajęło nam sporo czasu, ale w końcu przez niewielką szparę w wozie cyrkowym dostrześliśmy leżącego lwa. My zobaczyliśmy lwa, a nas zobaczył bileter cyrku i nakazał opuścić teren. Nie obyło się bez reprimendy, ale po wyjaśnieniu czym kierowaliśmy się odwiedzając cyrk przed przedstawieniem, uśmiechnął się i poprosił, abyśmy przyszli jutro przed pierwszym przedstawieniem. Oczywiście stawiliśmy się punktualnie. Bileter poprosił, abyśmy uprzątnęli teren wokół cyrku ze śmieci, głównie papierków po cukierkach. W nagrodę obejrzelśmy przedstawienie za darmo. Na drugi dzień moja mama przyniosła ze swojego zakładu pracy darmowe bilety i wraz z rodzeństwem obejrzałem po raz drugi przedstawienie. Jakby tego było mało następnego dnia tym razem mój ojciec również ze swojego zakładu pracy miał trzy bilety. Opierałem się i nie chciałem iść do cyrku po raz trzeci, tyle że bilety ojca to były miejsca w łoży, czyli najbliżej sceny. Po każdym występie typu tresura lwów, czy pokaz woltyżerki przezwany między występami wypełniał

klaun, który bardzo udanie skupiał na sobie uwagę. Z odpowiednim makijażem i barwnym strojem w dominującej czerwieni świetnie bawił wymagających widzów. Oprócz żartów, wykonywał proste ćwiczenia gimnastyczne w sposób mało udany tak, aby rozbawić dzieci podczas przerw między przedstawieniami. Mi również przypadł do gustu jego występ, ale to samo przedstawienie oglądałem po raz trzeci i ojciec widząc moje zdanie kazał mi na kilka minut opuścić namiot cyrkowy i zostać w pobliżu.

Trudno mi dziś podać dokładną datę występu cyrku As w Ustrzykach, ale pamiętam, że było już bardzo ciepło i gdy opuściłem na chwilę przedstawienie panował zmrok. Spacerując bez celu po terenie cyrku zauważyłem klauna, który siedział na kole od wozu cyrkowego. Natychmiast zacząłem biec w jego stronę, aby mu podziękować za występ, ale gdy zacząłem się zbliżać niemal „skamieniałem”, ponieważ zobaczyłem, jak zalewał się łzami. Jego twarz z rozmazanym makijażem przerażała mnie. Zupełnie nie rozumiałem sytuacji jak można było pięć minut temu fikać fikołki, a potem rzęsiście płakać. Klaun był zrozpaczony i ja oczywiście zacząłem się wycofywać, ale lekcję życia jaką wtedy otrzymałem zapamiętałem dość dobrze do dziś. Na pewno cyrkowy klaun drogą telegraficzną otrzymał jakąś tragiczną wiadomość. Pytanie, czy fatalną informację otrzymał przed występami czy po? Chyba raczej przed występami, bo nie sadzę, aby listonosz z telegramem dostał się na zaplecze cyrku w trakcie występu. Profesjonalizm cyrkowego artysty zasługuje na najwyższe słowa uznania, myśle, że ustrzycki występ pozostał na trwałe w pamięci klauna i na zasadzie przypadku w mojej. Warto przytoczyć słowa Marka Hłaski: „niekiedy już tak jest w naszym życiu, że nie pozostaje nam nic innego jak uśmiech przez łzy”.

Oddanie Hołdu Pomordowanym Żołnierzom Wojska Polskiego

► TEKST: KAZIMIERZ ADAMIAK
ZDJĘCIA: PAWEŁ KUSAL

1 kwietnia 2023 roku w miejscowości Łubne za Baligrodem w powiecie leskim, odbyła się niezwykle ważna uroczystość z okazji 76. rocznicy upamiętnienia pomordowanych w zasadzce żołnierzy Wojsk Ochrony Pogranicza przez OUN-UPA w dniu 1 kwietnia 1947 roku.

Organizatorami uroczystości byli – Wójt Gminy Baligród, Związek Żołnierzy Wojska Polskiego oraz Koło im. „Weteranów i Pionierów Ziemi Leskiej” w Lesku.

Uroczystość otworzył mgr Robert Stępień, Wójt Gminy Baligród. Po odśpiewaniu hymnu państwowego powitano Poczty Sztandarowe, Kompanię Honorową wystawioną przez 3-Batalion Wojsk Obrony Terytorialnej w Sanoku, Posterunek Honorowy wydzielony przez Dowództwo Garnizonu w Przemyślu oraz zaproszonych gości i uczestników.

Program prowadziła Harcmistrzyni Krystyna Chowaniec. Wśród zaproszonych gości udział wzięli: Poseł na Sejm RP Wiesław Buż, w imieniu Posła na Sejm RP Piotra Uruskiego – Konrad Górecki z biura poselskiego, Profesor dr hab. Andrzej Zapałowski – historyk z Uniwersytetu Rzeszowskiego, płk mgr inż. Marek Borkowski – Prezes Zarządu Rejonowego ZZZWP w Sanoku, mjr mgr inż. Stanisław Trzaska – Prezes Bieszczadzkiego Koła ZZZWP w Ustrzykach Dolnych, ppor. mgr inż. Kazimierz Adamiak – Prezes ZZZWP Koło im. „Weteranów i Pionierów Ziemi Leskiej” w Lesku, płk Maciej Brzeziński – Komendant Placówki Straży Granicznej w Wetlinie, rodziny pomordowanych tu ofiar: Małgorzata Kozłowska z Baligrodu, Zofia Kucaba z Polańczyka, Adam Michalak i Józef Michalak z Beska, płk Waldemar Cizek – Dyrektor Zakładu Karnego w Uhercach, delegacja Podkarpackiego Oddziału Wojewódzkiego Weteranów i Rezerwistów w Sanoku, mjr Jerzy Filipek – były Przewodniczący Zespołu Inicjatyw Historyczno Patriotycznych w Podkarpackiej Radzie Wojewódzkiej SLD w Rzeszowie, Krzysztof Filip – Przewodniczący Wojewódzkiego Niezależnego Samorządowego Związku Zawodowego Policji w Krośnie, ks. Mirosław Augustyn – Proboszcz Parafii Baligród, ks. Tomasz Latoszek – Komendant Bieszczadzkiego Hufca Związku Harcerstwa Polskiego w Lesku, mgr Wojciech Orłowski z członkami Zarządu Stowarzyszenia Przewodników Turystycznych „Karpaty” w Sanoku, Harcmistrz Małgorzata Kowalska – Zastępca Komendanta Hufca Bieszczadzkiego ZHP w Lesku z Bieszczadzką Drużyną Harcerską ze Szkoły Podstawowej w Baligrodzie, radni gminy, sołtysi oraz mieszkańcy Baligrodu.



Profesor dr hab. Andrzej Zapałowski wygłosił przemówienie dokumentujące wydarzenia z 1 kwietnia 1947 r.

TRAGICZNA ZASADZKA

1 kwietnia 1947 roku – zaledwie cztery dni po śmierci generała Karola Świerczewskiego – w zorganizowanej przez UPA kolejnej zasadzce tym razem pod Łubnem, zginęło 30 żołnierzy WOP oraz komendant posterunku MO w Cisnej. Byli to kawalerzyści z 4. Bałtyckiej Brygady WOP z Koszalina, którzy zostali wcześniej odkomenderowani do Cisnej, aby wzmocnić tamtejszą strażnicę. Pod koniec marca 1947 roku grupa ta miała wrócić do macierzystej jednostki. Nie robiono z tego żadnej tajemnicy, więc wiadomość o tym mogła dotrzeć do sotni UPA.

Porucznik Witold Dziągiewski z grupy manewrowej WOP stacjonującej w Cisnej miał się udać do Baligrodu, by załatwić formalności związane z rychłym powrotem do Koszalina. Wraz z porucznikiem wyruszyła obstawa. W czasie jazdy starano się zachować wszelkie środki ostrożności, by przypadkowo nie wpaść w ręce banderowców. Zbliżając się do miejsca śmierci „Waltera” oficerowie i żołnierze wysiedli z samochodu i marszem ubezpieczającym przeszli około kilometr drogi. Upewniwszy się, że jest bezpiecznie, wsiedli do samochodu. Gdy ujechali zaledwie kilkaset metrów, ze wzgórz po obu stronach drogi nad Łubnem posypały się serie z broni maszynowej.

Większość żołnierzy zginęła na miejscu w samochodzie. Ci, którzy zostali, wyskoczyli z auta i zajęli pozycje obronne

po obu stronach drogi. Wywiązała się krótka i dramatyczna walka. Napastnicy przeszli dużymi siłami do ataku, a żołnierze nie mieli żadnych szans.

Odgłosy strzałów słychać było w Baligrodzie, skąd po upływie pół godziny wyruszyła samochodem i konno pomoc w sile 40 żołnierzy z 2. Batalionu 34. pp. i 37. Komendatury WOP. Równocześnie z Cisnej przybył pododdział 50 żołnierzy. Jedna i druga pomoc okazała się spóźniona.

Na miejscu poległo 21 żołnierzy, natomiast 10 pozostałych, banderowcy wprowadzili do lasu, gdzie w bestialski sposób ich zamordowali. Z masakry uratowały się jedynie 2 osoby.

Modlitwę za pomordowanych żołnierzy Wojsk Ochrony Pogranicza odprawił ks. Mirosław Augustyn

– Proboszcz Parafii Niepokalanego Poczęcia NMP w Baligrodzie.

Nastąpiło oddanie hołdu przez delegację, złożenie pod pomnikiem kwiatów i zapalenie zniczy.

Wręczenie wyróżnień i odznaczeń poprowadził ppor. Kazimierz Adamiak – Prezes Koła ZZZWP w Lesku. Zarząd Rejonowy ZZZWP w Sanoku uhonorował Listami Okolicznościowymi obecne osoby z rodzin ofiar pomordowanych: rodzeństwo Zofię Kucaba, Adama i Józefa Michalaka, których wuj por. Józef Denko z grupy wopistów został tutaj zamordowany, Małgorzatę Kozłowską – wnuczkę sierż. Jana Duplaka, byłego Komendanta Posterunku MO z Cisnej.

Zarząd Główny ZZZWP, przyznał resortowe odznaczenia byłym żołnierzom Wojska Polskiego, obecnie członkom Związku Żołnierzy WP. Koła w Lesku za wydatne zaangażowanie w zorganizowaniu niniejszej uroczystości.

Srebrne Medale za wybitne zasługi dla Związku Żołnierzy Wojska Polskiego otrzymali: kpr. Mikołaj Dominik, szer. Marian Pałasz, por. w st. spoczynku Edward Zapała, kpr. Julian Gajda.

Złote Medale 40-lecia Żołnierzy Wojska Polskiego otrzymali: st. mar. Adam Weremiński, st. szer. Marian Feresztyn, st. szer. Stanisław Panцерz.

Aktu wręczenia wyróżnień i odznaczeń dokonał Prezes Zarządu Rejonowego ZZZWP w Sanoku płk mgr inż. Marek Borkowski w asyście członków Zarządu Rejonowego Związku – ppor. Kazimierza Adamiaka i Bronisława Bober. W imieniu odznaczonych i wyróżnionych podziękowania złożył inż. Marian Feresztyn. Tło historyczne i losy pomnika pomordowanych żołnierzy WOP – przedstawił Wójt Gminy Baligród. W związku z ustawą o dekomunizacji pomników powstała niezgodność odnośnie do zmiany inskrypcji tablicy pamiątkowej. Władze Gminy, lokalna społeczność, rodziny pomordowanych są przeciw zamazywaniu faktów sprzed 76 lat.

Z gości głos zabrał Poseł na Sejm RP Wiesław Buż, który wyraził duże uznanie dla organizatorów uroczystości, w której uczestniczy tak wiele osób. Podziękował gospodarzowi Samorządu w Baligrodzie oraz ZZZWP Koło w Lesku za wkład organizacyjny, ks. Proboszczowi Mirosławowi Augustynowi za odprawienie czynności liturgicznych w intencji pomordowanych tu żołnierzy polskich. Podziękowania skierował też do licznej grupy harcerzy biorącej udział w uroczystości.

Na zakończenie Trębacz Tadeusz Sieczkowski wykonał utwór „Śpij Kolego”.

Ogólne podziękowania za powszechny udział w uroczystości złożyła Krystyna Chowaniec. Podziękowała funkcjonariuszom Ruchu Drogowego Komendy Policji w Lesku za zabezpieczenie porządku na przyległej drodze wojewódzkiej.

► TEKST: EDWARD ORŁOWSKI
ZDJĘCIA: INTERNET

Rekordowy lot sprzed 85 lat

W maju br. minęła 85. rocznica wielkiego wyczynu pilota szybowcowego Tadeusza Góry, jakim był przelot na odległość w linii prostej wynoszącą 577,8 km.

18 maja 1938 r. startujący na szybowcu PWS-101 pilot Tadeusz Góra pokonał drogę z szybowiska w Bezmiechowej do miejscowości Soleczniki Małe pod Wilnem.

O wyczynie Polaka dowiedział się cały świat, lot przeszedł do historii światowego szybownictwa. Za ten rekordowy przelot Międzynarodowa Federacja Lotnicza FAI przyznała jako pierwszemu na świecie mało znanemu pilotowi, Medal im. Ottona Lilienthala – najwyższe odznaczenie przyznawane szybownikom. Prasa związana z lotnictwem usiłowała uzyskać jak najwięcej informacji o uhonorowanym pilocie. Jego losy były podobne do doli innych polskich lotników pokolenia wojennego.

Tadeusz Góra urodził się 19.01.1918 r. w Krakowie jako syn Jana i Bronisławy z Wiszniewskich. Jego ojciec w czasie I wojny światowej walczył w Legionach Piłsudskiego, po odzyskaniu niepodległości kraju kontynuował służbę w Wojsku Polskim. Jak to w takich przypadkach bywało, charakter służby wojskowej powodował częste przeprowadzki rodziny. Jan Góra był kolejno kapitanem 20 pułku piechoty w Krakowie, następnie 53 pułku piechoty strzelców kresowych w Stryju.

Tam właśnie, w Stryju młody Tadeusz zaczął uczęszczać do szkoły powszechnej. W 1929 r., po przeniesieniu ojca do 9 pułku piechoty w Zamościu, został uczniem tamtejszego gimnazjum. Naukę gimnazjalną kontynuował w kolejnych miejscach służby ojca: ponownie w Stryju oraz w Nowym Targu, gdzie Jan Góra przeszedł do służby jako oficer Straży Granicznej. Właśnie tu w gorzystym terenie nabrał chęci latania, gdy po raz pierwszy znalazł się na pokładzie samolotu pilotowanego przez przyjaciela swego ojca.

W 1933 r. ojciec przeszedł w stan spoczynku, wtedy tułaczy los rodziny skończył się i osiadła na dłużej w Wilnie. Okazało się, że, tu też były świetne warunki do realizacji lotniczej pasji.

Zaraz po zamieszkaniu w mieście młody Tadeusz wstąpił do Aeroklubu Wileńskiego, a w czerwcu 1934 r. na podwileńskim szybowisku Grzegorzewo rozpoczął szkolenie na szybowcach Wrona i CWJ. Okazało się, że, od początku był dobrze radzącym sobie pilotem szybowcowym i już rok później otrzymał skierowanie do słynnej wówczas nie tylko w Polsce, ale całej Europie, położonej pod Leskiem „akademii szybowcowej” w Bezmiechowej Górnej, tam uzyskał szybowcową podkategorie C.

W Bezmiechowej 13.05.1937 r. wykonał lot na długotrwałość czasową, utrzymując się w powietrzu 18 godzin, a 3 miesiące później zwyciężył w V Krajowych Zawodach Szybowcowych. Niemal rok później dokonał



▲ Gen. Tadeusz Góra, 2014 rok

historycznego przelotu do Solecznik Małych. Tego pamiętnego dnia pogoda była sprzyjająca. Jak twierdzą piloci, takie warunki zdarzają się raz na sto lat. Sam Tadeusz Góra tak wspominał start:
– *To instruktor nakłonił mnie do tego lotu. Wcześniej rano ściągnął mnie z łózka. Tylko dla przekory powiedziałem mu, że lecę do rodziców do Wilna. Wszyscy się z tego śmiali, bo dotychczasowy rekordowy przelot wynosił 350 km.*

W 2003 r. Tadeusz Góra wraz ze swym biografem Tadeuszem Chwalczykiem odtwarzali trasę przelotu. Przyjechali do leżących dzisiaj na Litwie Solecznik Małych. Odnalezienie dokładnego miejsca lądowania nie było łatwe, gdyż wiele się tu zmieniło w ciągu 65 lat. Nie było już śladu po dworze Platerów, gdzie pilot został zaproszony na obiad. W niewielkiej miejscowości pamięć o tamtym przelocie okazała się jednak wciąż żywa. Góra uhonorowany został m.in. Medalem Sił Powietrznych Litwy. Wyczyn Tadeusza Góry niewątpliwie był wielkim sukcesem polskiego i światowego szybownictwa, aczkolwiek trzeba przyznać, że nie był wówczas najdłuższym. Prawdziwy rekord pobił niemal rok wcześniej Rosjanin W. Ł. Rostorgujew, który 27.05.1937 r. na szybowcu GN7 pokonał odległość 652,26 km, przynajmniej takim swoim wynikiem pochwalili się Sowieci. Ponieważ w tamtym czasie rekordy radzieckie były trudno weryfikowalne, sam Związek Radziecki znajdował się w częściowej izolacji, międzynarodowy świat lotniczy uznał za rekord wyczyn polskiego szybownika. On 7.01.1939 r. jako pierwszy pilot w historii otrzymał świeżo ustanowiony przez Międzynarodową Federację Lotniczą Medal imienia Ottona Lilienthala – najwyższe odznaczenie szybowcowe. Nad Europę naciągnęły w tym czasie wojenne chmury. Na osobiste odebranie medalu Tadeusz Góra musiał poczekać do końca wojny tj. do maja 1945, gdy odznaczenie wręczono mu uroczystie w Londynie. Sławny już wtedy Tadeusz Góra jeszcze przed wybuchem wojny zdążył wykonać wiele kolejnych lotów. Głośno było m.in. o wykonanym przez niego przelocie z szybowiska w Polichnie koło Kielc do Bydgoszczy w lecie 1939 r. na odległość 304 kilometrów.

Wybuch wojny zastał go na podkieleckim szybowisku, skąd ewakuowany został do Łucka, gdzie dostał się w ręce Sowieców. Z niewoli zdołał uciec, a historia jego ucieczki nadaje się na filmowy scenariusz. Dzięki ucieczce prawdopodobnie przeżył. Wielu jego kolegów pilotów, którzy



▲ Odwiedziny w Bezmiechowej



▲ Zawody szybowcowe i kibicujący mieszkańcy Bezmiechowej. Lata 30. XX w.

dostali się w ręce sowieckie, nie miało tego szczęścia. Kończąc tą samą szkołę szybowcową w Bezmiechowej Janina Lewandowska, córka generała Józefa Dowbora Muśnickiego, pojmana przez Sowieców trafiła do obozu jenieckiego w Kozielsku i jak okazało się była jedyną kobietą z listy „ofiar zbrodni katyńskiej”, zamordowanych w kwietniu 1940 r. strzałem w tył głowy.

Tadeusz Góra zdołał przedostać się do Wilna, następnie przez Łotwę oraz Szwecję do Francji. Wyraził wolę wstąpienia do lotnictwa, odtwarzanego w PSZ na Zachodzie. Szkolił się w bazie w Lyonie. Gdy doszło do kapitulacji Francji, wraz z innymi pilotami ewakuował się do Anglii, gdzie przeszedł dalsze przeszkolenie w brytyjskiej jednostce lotniczej AACU 2. Trafił do formowanego z polskich pilotów myśliwskiego dywizjonu 316, zwanego „warszawskim”, będącego kontynuatorem IV Dywizjonu Myśliwskiego walczącego w 1939 r. w obronie Warszawy w ramach Brygady Pościgowej. Pierwszy lot bojowy Tadeusz Góra wykonał 18.11.1941 r. Następnej zimy przeszedł szkolenie w Szkole Podchorążych i Kawalerii Zmotoryzowanej w Szkocji, którą ukończył otrzymując stopień oficera podporucznika. Znów zasiadł za sterami myśliwca. Od kwietnia 1942 do września 1943 r. zestrzelił bądź uszkodził w powietrzu 5 samolotów wroga. Początkowo latał na Spitfire'ach V, później jego jednostka „przesiadła się” na szybsze Mustangi i była wykorzystywana m.in. w zwalczaniu przelatujących nad Anglię niemieckich rakiet V1. Wykonał 28 lotów mających na celu przechwycenie nękających angielskie miasta „latających bomb”, jedną z nich 31.07.1944 r. zestrzelił. Wśród jego wojennych sukcesów było m.in. uszkodzenie wypływającego z portu niemieckiego okrętu podwodnego. Ostatni lot bojowy wykonał 22.10.1944 r. nad niemiecką wyspą

Helgoland na Morzu Północnym, ostatni raz za sterami Mustanga zasiadł zaś 14.11.1946 r., miesiąc później 316 dywizjon został rozformowany. Wojnę zakończył w stopniu polskiego porucznika i angielskiego kapitana z licznymi odznaczeniami, m.in. Krzyżem Srebrnym Orderu Wojennego Virtuti Militari i trzykrotnie Krzyżem Walecznych.

Mimo obaw związanych z przemianami ustrojowymi w kraju, znalazł się wśród tych, którzy w 1948 r. zdecydowali się wrócić do ojczyzny. Został instruktorem, a następnie szefem wyszkolenia w Szkole Szybowcowej „Żar” koło Żywca. W rok po powrocie zdobył – jako trzeci polski szybownik – Złotą Odznakę Szybowcową, zaś w 1950 r. jako pierwszy Polak i drugi pilot na świecie otrzymał Złotą Odznakę Szybowcową z Trzema Diamentami. Do służby w wojsku mógł wrócić Tadeusz Góra dopiero na fali „gomul-kowskiej odwilży” w 1957 r. Latał na samolotach odrzutowych, przechodząc kolejne szczeble wojskowej kariery: dowódcy klucza, eskadry i szefa strzelania powietrznego. Był uznawany za doświadczonego i świetnie opanowanego pilota, znakomicie radzącego sobie nawet w ekstremalnych sytuacjach. Swych mistrzowskich umiejętności dowiódł chociażby w zdarzeniu z czerwca 1960 r., gdy w pilotowanym przez niego MIG-u 19 awarii uległy aż dwa silniki. Nie zdecydował się na katalpowanie, lecz... potraktował maszynę jak szybowiec i bezpiecznie posadził na lotnisku. Z szybownictwem nigdy nie mógł się rozstać. W 1962 r. zdobył tytuł szybowcowego mistrza Polski, w 1964 r. pobił swój słynny przedwojenny rekord, pokonując tym razem odległość 630 km. Z wojska odszedł na emeryturę w 1972 r. w stopniu podpułkownika, ale nie myślał o zaprzestaniu latania. Zatrudnił się w Świdniku jako pilot produkowanych tam śmigłowców.

Ostatni lot na tej maszynie wykonał w 1987 r., mając 69 lat. Łącznie w czasie swej kariery spędził w powietrzu 10 tysięcy godzin, z czego 2200 na szybowcach. Za życia był legendą polskiego lotnictwa, docenianą za swe zasługi. W 2002 r. otrzymał awans na pułkownika, w 2007 r. na generała brygady w stanie spoczynku. Otrzymał honorowe obywatelstwo Świdnika i Leska. W 2006 r. gen. Tadeusz Góra został odznaczony Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski, w Alei Gwiazd Polskiego Lotnictwa w „Szkołe Orła” w Dęblinie odsłonięto poświęconą mu tablicę pamiątkową, otrzymał też Wyróżnienie Honorowe „Dedał” za zasługi w kształceniu polskich pilotów. W 2007 r. powstał także poświęcony lotnikowi film biograficzny „Dziennik pilota Góry” w reż. Adama Ustynowicza.

Po latach z sentymentem wracał do Bezmiechowej, która została przekształcona w Akademicki Ośrodek Szybowcowy Politechniki Rzeszowskiej. Tam 18.05.2001 r. brał udział w uroczystości wmurowania aktu erekcyjnego pod ośrodek, dwa lata później w osłonięciu tablicy upamiętniającej 65 rocznicę zdobycia przez niego Medalu Lilienthala. W 2004 r. szkoła szybowcowa w Bezmiechowej otrzymała również imię Tadeusza Góry. Ostatni raz Tadeusz Góra pojawił się w Bezmiechowej mając ponad 90 lat, w maju 2008 r., gdy świętowano uroczystości 70. rocznicę jego pamiętnego lotu. Profesor Marek Orkisz w imieniu władz Politechniki Rzeszowskiej zwracał się do wybitnego gościa takimi słowami:

– *My, spadkobiercy lotniczych tradycji w Bezmiechowej, pragniemy złożyć Panu zasłużony hołd, serdecznie dziękując za trud i wysiłek, abyśmy mogli żyć w wolnym kraju. Należy Pan do grona tych, którzy rozstawili imię Polski wielokrotnie przypominając światu o osiągnięciach wspaniałych polskich lotników. Wyszkolił Pan setki swoich następców, był Pan i jest człowiekiem nadzwyczaj życzliwym i wielkim przyjacielem ludzi, nie tylko dla nas lotników autorytetem i niedoścignionym wzorem. Pragniemy Pana zapewnić, że dzisiejsza uroczystość to honor i zaszczyt nie tylko dla nas tu obecnych. To także splendor dla całej społeczności akademickiej Politechniki Rzeszowskiej, której misją jest pielęgnowanie chlubnych tradycji wielu pokoleń miłośników lotnictwa i rozwijanie jego nowych form – także na „świętej górze szybowników”.*

Generał pilot Tadeusz Góra zmarł 4.01.2010 r., niemal w przededniu swych 92 urodzin. Spoczął na cmentarzu komunalnym w Świdniku. Pozostaje częścią historii polskiego lotnictwa i szybownictwa i nierozzerwalną częścią historii szkoły szybowcowej w Bezmiechowej, skąd 85 lat temu odbył swój słynny lot.

Postacie pilotów Tadeusza Góry czy Ludwika Krempey, jak i wielu innych szkolących się przed wojną w Bezmiechowej przez dziesięciolecia były i wciąż są, wzorami dla tysięcy polskich pilotów i szybowników, inspiracją dla adeptów polskiego lotnictwa.

EKOLOGIA

► TEKST I ZDJĘCIA: PAULINA PANKOWSKA FUNDACJA IMIENIA MARIANA PANKOWSKIEGO

Pod koniec kwietnia 2023 r. na terenie Miasta i Gminy Lesko odbywało się wielkie sprzątanie.

Pierwsi do akcji ruszyli uczniowie ze SP w Lesku oraz wychowankowie Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Lesku. Odpady były zbierane na terenie całego miasta oraz na terenach lubianych przez mieszkańców i turystów jak na przykład Kamień Leski. Szkoły gminy także dołączyły się bardzo aktywnie do akcji i zadbały o okoliczne wsie. Szkoły w Manastercu i Bezmiechowej Dolnej oraz szkoły w Hoczwi i Średniej Wsi sprzątały tereny wokół swoich budynków a także okolice potoków, kościołów i boisk sportowych. Dodatkowo dołączyła szkoła z sąsiedniej gminy Solina z miejscowości Myczków. W sumie w sprzątaniu wzięło udział prawie 500 uczniów!

Do akcji dołączyli mieszkańcy. Niektórzy uczestniczyli całymi rodzinami i świętowali wspólnie Dzień Ziemi. Zadbano o błonia oraz o park leski.

Niebieskie worki oznakowane logiem akcji pojawiały się w wielu miejscach naszego regionu. Ilość worków z odpadami była ogromna.

Akcja Operacja Czysta Rzeka na terenie Miasta i Gminy Lesko



Niezawodna firma Transprzet zapewniła odbiór odpadów z całej gminy i miasta Lesko oraz z gmin sąsiadujących.

Równoległe z akcją miejską odbywała się akcja na wodzie. Kajakarze sprzątaли dolinę Sanu z poziomu kajaków. Odcinek, który oczyszczali obejmował trasę od Zwierzynia, aż po Mrzygłód,

odpady były zbierane bezpośrednio do kajaków.

Zebrałe śmieci to w większości plastikowe butelki po napojach oraz szklane opakowania alkoholu. Nie zabrakło także opon, materiałów budowlanych, sprzętu AGD i RTV, krzesłek, dywaników i zabawek. Większość stanowiły odpady, które bardzo łatwo posegregować

i przetworzyć jak tylko zostaną wyrzucone czyste do odpowiedniego kontenera. Segregując dajemy im drugie życie i dbamy o środowisko, w którym żyjemy.

Dziękujemy wszystkim uczestnikom za zaangażowanie i zapraszamy do śledzenia strony Fundacji. Niedługo odbędzie się wystawa zdjęć z akcji Operacja Czysta Rzeka – będzie

można odnaleźć siebie na zdjęciach lub poszukać znajomych. Wystawa będzie interaktywna, jej pierwsza odsłona odbędzie się w Sanoku 12 czerwca 2023 r. w ODK Puchatek, następnie powędruje do Leska i Zagórza. Zapraszamy wszystkich do odwiedzenia wystawy i działań na rzecz ochrony tego co najpiękniejsze – naszej najbliższej okolicy.

Akcja Operacja Czysta Rzeka na terenie Miasta i Gminy Lesko

Uczestnicy:

- Szkoła Podstawowa w Manastercu,
- Szkoła Podstawowa im. Szybowników Polskich w Bezmiechowej Dolnej,
- Zespół Szkół Samorządowych w Hoczwi,
- Zespół Szkół Samorządowych w Średniej Wsi,
- Szkoła Podstawowa im. Wincentego Pola w Lesku,
- Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Lesku,
- Mieszkańcy i Kajakarze.

- Łącznie w Mieście i Gminie Lesko wzięło udział około 550 osób.
- Zebrano 1450 kg odpadów!
- W Gminie Sanok i Gminie Lesko zebrano łącznie 3710 kg odpadów!

INFORMACJE

Dzień Ziemi u przedszkolaków

W Przedszkolu Samorządowym im. Misia Uszatka w Lesku odbyły się zajęcia z edukacji ekologicznej



► TEKST: OSKAR DACKO
ZDJĘCIA: UMIG LESKO

21 kwietnia 2023 r. pracownicy Leskiego Przedsiębiorstwa Komunalnego wraz z pracownikiem Nadleśnictwa Leskiego przeprowadzili spotkanie edukacyjne w Przedszkolu Samorządowym im. Misia Uszatka w Lesku w ramach „Dnia Ziemi”.

Zajęcia przeprowadzono w grupie „Słoneczek”. Głównym tematem była segregacja śmieci oraz recykling. Celem warsztatów było uświadomienie najmłodszym, jak duży problem stanowi coraz większa ilość produkowanych śmieci na naszej planecie i jakie zagrożenia stwarza to dla środowiska. Po części teoretycznej przeprowadzono zajęcia praktyczne, gdzie dzieci miały za zadanie posegregować śmieci do odpowiednich worków. Wszyscy uczestnicy poradzili sobie wzorowo i otrzymali pamiątkowe medale.

INFORMACJE

Towarzystwo Przyjaciół Dzieci Oddział Powiatowy w Lesku

► TEKST I ZDJĘCIA: SEKRETARZ ZARZĄDU ANNA KRZYWIŃSKA

20 kwietnia 2023 r. w Domu Nauczyciela „Bocianówka” odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze Towarzystwa Przyjaciół Dzieci Oddziału Powiatowego w Lesku.

Na spotkaniu podsumowano 4-letni okres działalności Oddziału za lata 2019–2022 oraz wybrano nowy Zarząd, Komisję Rewizyjną i wypracowano program działania na następną kadencję.

W spotkaniu uczestniczyli członkowie stowarzyszenia, sympatycy oraz zaproszeni goście: Pan Prezes TPD Oddziału Okręgowego w Krośnie Marian Duda, były komendant Policji Powiatowej w Lesku Wiesław Korczykowski oraz koordynator działań TPD w Krośnie Waław Lorenc.

Zebrał przewodnicząca Anna Sopata, która witając gości podkreśliła, że spotkanie ma szczególny wymiar, ponieważ jesienią bieżącego roku minie 20 lat działalności Oddziału TPD w Lesku. Podsumowała działania na rzecz dzieci i ich rodzin: każdego roku kontynuowana jest akcja „Pierwsza Gwiazdka” oraz „Wesoły zajaczek”. Podopiecznymi są dzieci znajdujące się w trudnej sytuacji



życiowej, losowej bądź materialnej. W wakacje organizowane są półkolonie dla dzieci z Gminy Lesko.

Prowadzona jest współpraca z takimi instytucjami jak: SP w Lesku, MGOPS, SOSW, Komenda Powiatowa Policji, Warsztaty Terapii Zajęciowej, PIMBP, UMIG Lesko oraz Starostwo Powiatowe w Lesku.

W WYNIKU GŁOSOWANIA JAWNEGO WYBRANY ZOSTAŁ NOWY ZARZĄD I KOMISJA REWIZYJNA.

► Zarząd:

- Prezes Zarządu: Anna Sopata
- Wiceprezes: Grażyna Bochniak
- Skarbnik: Agnieszka Mokrzyńska
- Sekretarz: Anna Krzywińska
- Członkowie Zarządu: Maria Kalisz, Renata Janik, Grzegorz Brajewski
- Komisja Rewizyjna:
- Przewodnicząca Komisji: Ewa Nosek
- Członkowie Komisji: Danuta Dziezic, Beata Janiczek.

W wyniku dyskusji uchwalono program działania na następne lata:

- Organizacja półkolonii dla dzieci w okresie wakacyjnym.
- Praca Społecznego Rzecznika Praw Dziecka.
- Obchody Jubileuszu 20-lecia TPD Oddziału Powiatowego w Lesku.
- Organizowanie akcji charytatywnych na rzecz dzieci.
- Promowanie idei oraz działalności TPD.

Z całego serca pragniemy podziękować Panu Staroście, Wicestarście oraz Radzie Powiatu za nieodpłatne użyczenie lokalu w którym mieści się Biuro TPD. Serdeczne podziękowania kierujemy do Pana Burmistrza Adama Snarskiego i Pana Tomasza Wojtanowskiego za dofinansowanie półkolonii letnich dla dzieci z Gminy Lesko. Dziękujemy za miłą współpracę Panu Dyrektorowi Szkoły Podstawowej Ireneuszowi Beniawiatowi oraz wszystkim, którzy przyczynili się do pomocy najmłodszym.

SPORT

► TEKST I ZDJĘCIA: JANUSZ SKRAJNY

Kamil Głaz na podium!

Zwycięstwo Kamila w 64 Mistrzostwach Polski Kolarzy w tenisie stołowym.

Zawodnik LUKS „Pionier” w Średniej Wsi – Kamil Głaz stanął na podium w 64 Mistrzostwach Polski Kolarzy w tenisie stołowym. Zawody odbywały się w dniach 21–23.04.2023 r. w hali sportowej w Suchedniowie w województwie świętokrzyskim. Przyjechało tam



ponad stu zawodników reprezentujących kilkanaście zakładów kolejowych z całej Polski.

Kamil pokazał wysoką formę w czasie zawodów i wywalczył III miejsce w kategorii M – 1.

Dzięki grze w V lidze tenisa stołowego podwyższa ciągle swoje umiejętności, co przekłada się na sukcesy sportowe. W poprzednich mistrzostwach zdobył V miejsce, a w tym roku wywalczył już podium. O jego rozwoju

świadczy też ranking indywidualny V ligi, w którym Kamil zajął I miejsce odnosząc w sezonie 2022/23 aż 38 zwycięstw.

Tenis stołowy to nie jedyna jego pasja. Od wielu lat gra także w piłkę nożną. Obecnie reprezentuje drużynę BKS Bieszczady Jankowce, biorąc udział w rozgrywkach A – klasy.

Pasje sportowe łączy z pracą zawodową kolarza w PKP PLK S.A. – Stacja w Zagórzcu oraz z życiem rodzinnym.

Gratulujemy Kamilowi sprawności fizycznej oraz życzymy dalszych sukcesów sportowych!

SPORT

Sanovia Lesko 1923–2023 100 Lat! Piękny jubileusz

► TEKST: RED. NACZ.
ZDJĘCIA: ARCHIWUM RYSZARDA GRZYBA. OPRAC. GRAFICZNE – MACIEJ PAŁKA

SANOVIA LESKO to jeden z najstarszych klubów sportowych w Polsce. Działa już 100 lat.

Dzisiaj prezentujemy trzy kolejne fotografie SANOVII Lesko. Cofamy się do lat 80. XX wieku.

Zapraszamy do obejrzenia zdjęć.



▲ Śp. Tadeusz Pecka (bramkarz). Śp. Ryszard Denega



▲ Śp. Zygmunt Myćka (trener) odbiera gratulacje od prezesa Klubu Sanovii Lesko śp. Józefa Bezega



▲ Od lewej: śp. Ryszard Denega, Jerzy Olszowski, Ryszard Bycz, NN, śp. Władysław Osękowski (kierownik drużyny seniorów), śp. Tadeusz Wróblewski (prezes Klubu Sanovii Lesko), Janusz Chorążak. Niżej w przysiadzie: śp. Zygmunt Myćka, Edward Horniatko, Kazimierz Bochniak, Zbigniew Biskup, Bogusław Kosiński.

Drodzy Czytelnicy i Czytelniczki,

mamy też dla Was kolejną ciekawostkę, tym razem odnośnie do **bramki do gry w piłkę nożną**.

Czy znacie jej wymiary? W oficjalnych rozgrywkach mierzy **7,32 m szerokości i 2,44 m wysokości**. Według zasad FIFA, konstrukcja bramki ma być drewniana lub metalowa ewentualnie z tworzywa sztucznego. Powinna być stabilna i przymocowana do podłoża, a szerokość słupków nie powinna przekraczać 12 cm. Z tyłu bramki doczepia się siatkę, służącą do zatrzymywania piłki zdobywającej gola.

ZAPROSZENIE

AMFITEATR W LESKU
07-08 LIPCA 2023
35-LECIE FESTIWALU
COUNTRY & ROCK FESTIVAL

7 LIPCA START 19:00 8 LIPCA

THE MUDDY VISTULA (BLUES/ROCK/COUNTRY – GDYNIA)	GED (ROCK – RZESZÓW)
DZIWNA WIOSNA (ROCK – WARSZAWA)	DARK LEAVES (FOLK, BLUES, INDIE ROCK – KRAKÓW)
THE BULLSEYES (ROCK – LESZNO)	ALICJA BONCOL & KOALICJA (COUNTRY – SIEMIANOWICE ŚLĄSKIE)
TOMASZ SZWED Z ZESPOŁEM (COUNTRY – WARSZAWA)	HAPPYSAD (ROCK – SKARŻYSKO – KAMIENNA)

PROWADZENIE: MARIUSZ ZIELIŃSKI

BILETY:
ONLINE eBilet.pl
STACJONARNIE BIESZCZADZKA GALERIA SZTUKI SYNAGOGA W LESKU
SZCZEGÓŁY NA www.lesko.pl/bk oraz FB Country&Rock Festival Lesko

REKLAMY

Delikatesy Piotruś Pan LESKO
ul. Parkowa 2, 38-600 Lesko

ZAPRASZAMY:
poniedziałek-sobota 6:00-21:30
niedziela handlowa 8:00-20:00
www.piotruspan.pl

HOTEL RESTAURACJA
ul. Piłsudskiego 37
38-600 Lesko
tel. (0-13) 489-66-80
www.szef.eu

Organizujemy: przyjęcia weselne, przyjęcia komunię, bankiety, imprezy okolicznościowe.

WYDARZENIA KULTURALNE CZERWIEC 2023



CZERWIEC 2023
WYDARZENIA
KULTURALNE
 W BIESZCZADZKIM DOMU KULTURY



BIESZCZADZKI DOM KULTURY

1 CZERWCA
ŻAKINADA
 „ZAINSPIRUJ SIĘ FREDRĄ”
 BARWNY KOROWÓD ORAZ PREZENTACJE
 UCZESTNIKÓW ŻAKINADY
 10:00, AMFITEATR MIEJSKI

WERNISAŻ
KAROLINY PLEWIŃSKIEJ
 „GRZEZNA. WYSTAWA
 NA DZIEŃ DZIECKA”
 17:00, GALERIA BDK

2-4 CZERWCA
BIESZCZADZKI FESTIWAL
KSIĄŻKI
2 CZERWCA, SALA WIDOWISKOWO
 – KINOWA BDK
 17:00 - SPOTKANIE Z TOMASZEM HABDASEM
 19:00 - SPOTKANIE Z ROBERTEM MALECKIM

3 CZERWCA, SALA WIDOWISKOWO
 – KINOWA BDK
 15:30 - SPOTKANIE Z BARTŁOMIEJEM KOWALIŃSKIM
 17:00 - SPOTKANIE Z JACKIEM LAPINSKIM
 19:00 - SPOTKANIE Z LAURĄ ŁĄCZ, PROWADZĄCY
 MARCIN MICHROWSKI

4 CZERWCA,
BULWARY PRZY BASENIE AQUARIUS
 11:00 - SPOTKANIE AUTORSKIE
 DLA DZIECI Z PAWŁEM GOŁUCHEM

4 CZERWCA
DZIEŃ DZIECKA
 DZIECIĘCY TURNIEJ PIŁKI NOŻNEJ
 O PUCHAR BURMISTRZA MIG LESKO
 9:00 EUROBOISKO PRZY BASENIE
 AQUARIUS

ATRAKCJE DLA DZIECI: ANIMACJE, ZUMBA,
 KONKURSY, EKSPLOZJA KOLORÓW,
 DMUCHANCE, WYSTĘPY ZESPOŁU
 TANECZNEGO BIESZCZADZKIE ŻABKI ORAZ
 ZESPOŁU WOKALNO – INSTRUMENTALNEGO BDK
 11:00 – 16:00 BULWARY PRZY BASENIE
 AQUARIUS

10 CZERWCA
JARMARK
KARPACKO – ZAKARPACKI
 KONCERTY ZESPOŁÓW
 (MUZYKA POLSKA, KLEZMERSKA,
 ROMSKA, BOJKOWSKA, UKRAIŃSKA),
 PRZYSMAKI OD KÓŁ GOSPODYŃ
 WIEJSKICH, STOISKA RĘKODZIELNICZE,
 WARSZTATY CERAMICZNE,
 WARSZTATY GARNIARSKIE,
 POKAZ MODY ŚREDNIOWIECZNEJ,
 POKAZY RYCERSKIE,
 WIECZÓR SZLACHECKI
 12:00 - 21:00, PLAC PUŁASKIEGO

19 CZERWCA
KONCERT ABSOLWENTÓW
NIEPUBLICZNEJ SZKOŁY
MUZYCZNEJ W LESKU
 17:00, SALA WIDOWISKOWO
 – KINOWA BDK

20 CZERWCA
POWITANIE LATA
Z ZESPOŁEM TANECZNYM
BIESZCZADZKIE ŻABKI
 18:00 AMFITEATR MIEJSKI

23 CZERWCA
SPOTKANIE AUTORSKIE
Z ANDRZEJEM POTOCKIM:
 PROMOCJA KSIĄŻKI „ARTYSTYCZNE
 BIESZCZADY CZYLI KRAINA SZTUK WIELU”
 ORAZ POKAZ FILMÓW DOKUMENTALNYCH
 ANDRZEJA POTOCKIEGO
 19:00 SALA WIDOWISKOWO
 – KINOWA BDK

REPERTUAR KINA

CZERWIEC 2023



SUPER MARIO BROS. FILM
 (DUBBING)
 16.06.2023 GODZ. 16:00
 17.06.2023 GODZ. 15:00
 18.06.2023 GODZ. 15:00



ŻYCIE W BŁOCIE SIĘ ZŁOCI
 16.06.2023 GODZ. 18:00
 17.06.2023 GODZ. 18:00
 18.06.2023 GODZ. 18:00



SPIDER MAN: POPRZEZ
MULTIWERSUM
 (DUBBING)
 24.06.2023 GODZ. 15:00
 25.06.2023 GODZ. 13:00



NIEBO NIE MOŻE CZekać.
HISTORIA CARLA ACUTISA
 24.06.2023 GODZ. 19:00
 25.06.2023 GODZ. 16:00, 19:00



MAŁA SYRENKA
 (3D DUBBING)
 1.07.2023 GODZ. 15:00
 2.07.2023 GODZ. 15:00



TRANSFORMERS:
PRZEBUDZENIE BESTII
 (DUBBING)
 30.06.2023 GODZ. 18:00
 1.07.2023 GODZ. 18:00
 2.07.2023 GODZ. 18:00

KINO BDK

BILETY DOSTĘPNE NA:

www.bdk.systembiletowy.pl

lub w KASIE BILETOWEJ
 godzinę przed każdym seansem

ZAJĘCIA STAŁE

W BIESZCZADZKIM

DOMU KULTURY:



BIESZCZADZKI DOM KULTURY

NAZWA ZAJĘĆ	ZGŁOSZENIA	DNI ZAJĘĆ
BIESZCZADZKIE ŻABKI	609 713 780	WTOREK CZWARTEK
WOKALNO -INSTRUMENTALNE	603 475 005	PONIEDZIAŁEK ŚRODA
INSTRUMENTALNE	695 421 663	WTOREK
JOGA	503 741 333	PONIEDZIAŁEK
ZUMBA	691 444 284	PONIEDZIAŁEK
PLASTYCZNE	789 056 282	ŚRODA, CZWARTEK, PIĄTEK
SZACHY	607 064 892	CZWARTEK

REKLAMA

MIESZALNIA TYNKÓW I FARB

POLTYNK
 SYSTEMY OCIEPLEŃ



38-604 HOCZEW 46 | tel. 727 241 889, 733 299 242 | poltynk@interia.pl

TYNKI - FARBY - GRUNTY - KLEJE - STYROPIAN